Nr. 269. **Niedziela, 23 Listopada 1890.** **Rok 80.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacyé otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 81.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 12 listopada b. r., dziekana i grecko-katolickiego proboszcza w Sądowej Wiszni, Jana Wojtowicza, zamianować najmiłościwiej kanonikiem grecko-kat. kapituły katedralnej w Przemyślu.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 12 listopada b. r., grecko-katolickiego proboszcza u św. Norberta w Krakowie, Jana Borsuka, gr. kat. proboszcza w Krynicy, Jana Kopyściańskiego, i gr. kat. proboszcza w Jarosławiu, Jana Chołynieckiego, zamianować najmiłościwiej kanonikami honorowymi w przemyskiej gr. kat. kapitule katedralnej.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 22 listopada

Rozprawy budżetowe we francuskiej Izbie deputowanych dobiegają do końca, a tok obrad w sessyi obecnej w porównaniu z dawnemi, można śmiało nazwać wzorowym. Twierdzą, że prawdopodobnie jeszcze w bieżącym tygodniu ukończone zostaną rozprawy nad budżetem wydatków a w przyszłym tygodniu przyjdzie na porządek dział dochodów i wkrótce załatwiony zostanie. W ten sposób, jak przewidują, mogłoby być całe opracowanie budżetowe przedstawione zaraz w pierwszych dniach grudnia senatowi. Nie brak wprawdzie objawianej z pewnych stron chęci, ażeby stworzyć przeszkody i tamować obrady, ale chęci te wychodzą od tak małych frakcyjek, że większość dość harmonijna Izby, tłumi z łatwością te zachcianki. Żywioły poważniejsze, jak stronnictwo umiarkowane republikańskie i stronnictwo konserwatywne, czyli do niedawna nazywające się tylko monarchicznem, unikają starć o ile możności.

Taktyka ta nie jest jeszcze oznaką ery, której pragnęli republikanie, to jest ery bezwzględnego uznania dla republiki ze strony dawnych przeciwników; ale przeciwnicy ci sami nie chcą manifestować swoich dążności. Występują oni tak w Izbie, jak i za parlamentem z krytyką takich jedynie ustaw, lub takiej polityki, która zbyt dotkliwie uczuwać się daje w zakresie uczuć religijnych. Odbywa się na tem polu nawet polemika, zajmująca tem, że jest przedmiotowem ocenianiem stosunków dzisiejszych we Francyi i stosunku stronnictwa republikańskiego do monarchicznego. Spraw tych nie podnosi nikt w parlamencie, a konserwatyści protestują tylko wtedy podczas rozpraw budżetowych, gdy skrajny radykalizm chciałby wykreślać wszystkie pozycye, przeznaczone na cele religijne, lub mające z niemi jakąkolwiek styczność. Gabinet, jakkolwiek złożony z członków przeważnie hołdujących liberalizmowi, kieruje się jednak w takich razach dobrem i potrzebą ogólną kraju i uśmierza zapędy radykalizmu stanowczą obroną pozycyj, dawno uznanych. Swoim porządkiem nie czyni gabinet ustępstw konserwatystom, ale opierając się na dość skrajnych postanowieniach kilku nowszych ustaw, stara się, ażeby w wykonaniu nie wydały się jeszcze surowszemi. Główną przyczyną, dla której stronnictwo monarchiczne, mimo zachęty z kilku stron, by uznało bezwarunkowo republikę, zachowuje postawę wyczekującą, są dwie ustawy, mianowicie: szkolna i wojskowa. Jak w pierwszej razi uczucia wielu zupełne uchylenie ze szkół państwowych nauki religii, tak w drugiej w spotęgowanej mierze razi okoliczność, że kandydatów do stanu duchownego nie uwolniono od obowiązku służby wojskowej. Polemika o to, bardzo zresztą poważna, trwa ciągle w dziennikach, nie doprowadza wszakże do żadnego rezultatu. Stałoby się to może wtedy — a tak twierdzą konserwatyści — gdyby kraj na podstawie powszechnego głosowania mógł objawić, że większość ludności, mimo posłuchu dla wspomnianych ustaw, nie podziela jednak zapatrywań partyi krańcowej co do ducha i szczegółów pewnych tych ustaw.

Sprawy sejmowe.

(*Ustawa gminna dla mniejszych miast i miasteczek*).

(§) Komisya gminna przygotowała już sprawozdanie wraz z projektem ustawy gminnej dla miast, nie objętych ustawą z d. 13 marca 1889 nr. 24 dz. u. kr. i dla miasteczek.

W sprawozdaniu swem podnosi komisya, iż tylko te miasta i miasteczka należy objąć nową ustawą, które wyróżniają się od wsi nie tylko liczbą mieszkańców wyższą, ale nadto nagromadzoną warstwą inteligencyi miejskiej i warstw rzemieślniczych, wybitną siłą podatkową, a nieraz bogatem uposażeniem w dobro i majątek gminny. Wiadomem jest jednak, że między gminami kraju naszego, które noszą oficyalnie nazwę miasta lub miasteczka, znajduje się spora liczba takich, które ani inteligencyą, ani przemysłem, ani też siłą podatkową lub majątkiem, a nawet liczbą mieszkańców wcale nie górują nad wsiami i niczem prawie od wsi się nie różnią.

Uwzględniając tedy liczbę ludności, stan majątkowy i dochody każdej gminy, — komisya uznała za potrzebne dość znaczną liczbę gmin miejskich i małomiejskich uchylić z szeregu gmin, dla których osobna ustawa gminna ma być wydaną.

Gminy przez komisyę uchylone są intelektualnie i materyalnie za słabe, aby mogły przeprowadzić u siebie organizacyę miejską i dla tego na równi z wsiami traktowane być winny.

Ponieważ w swoim czasie podaliśmy spis miast i miasteczek, które objęte były projektem ustawy przez Wydział krajowy przedstawionym, przeto obecnie podajemy tylko te miasta i miasteczka, które komisya gminna ze swego projektu wyeliminowała:

Miasta: Jaćmierz, Jaśliska, Nowotaniec, Nowe miasto, Osiek, Podgórze, Rybotycze, Zarszyn.

Nadto opuściła komisya z projektu Wydziału gminę Podgórz, gdyż ta objętą już została ustawą wydaną w r. z. dla większych miast. Natomiast wciągnięto do spisu gminę Grybów, która w r. 1885 do rzędu miast zaliczoną została.

Miasteczka: Bobowa, Baligród, Babice, Czudec, Chocimierz, Dunajów, Felsztyn, Gwoździec, Gródek (pow. zaleszczycki), Husaków, Jasienica, Jawornik, Kułaczłowce, Kukizów, Krukienice, Krasiczyn, Krzywcze, Knihinicze, Kąkolniki, Leśniów, Lipsko, Lubycza królewska, Laszki murowane, Markopol, Milówka, Narajów, Nowa góra, Narol, Niebylec, Oleszyce, Pruchnik, Przecław, Podkamień (pow. Rohatyn), Podgrodzie, Rzepiennik biskupi, Radomyśl, Rzochów, Rajtarowice, Strzeliska nowe, Sokołówka, Szczurowice, Śwież, Stratyn, Tarnoruda, Touste, Tartaków, Uście ruskie, Uścieczko, Wielkie oczy, Waręż.

Komisya zgodnie z Wydziałem krajowym, starała się przedewszystkiem dokładnie odgraniczyć władzę wykonawczą od władzy uchwalającej i nadzorującej, a zaostrzając ile możności odpowiedzialność członków zwierzchności gminnej, nadać naczelnikowi gminy samodzielną silną władzę wykonawczą — z drugiej strony zaś rozszerzyć i zabezpieczyć należytą i skuteczną kontrolę tak rady gminnej jak i wyższych władz autonomicznych.

Projekt komisyi w głównych zarysach zgadza się z projektem Wydziału krajowego. Zmiany poczynione zostały, bądź w skutek uwag p. c. k. komisarza rządowego, bądź też z inicyatywy komisyi. I tak:

Uchylono art. III na żądanie p. c. k. komisarzą rządowego ustawy wstępnej, wedle którego we wszystkich wypadkach nową ustawą gminną nieprzewidzianych, rozstrzy-

---

12)

PO ZŁOTE RUNO

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

przez

Teodora Jeske - Choińskiego.

VI.

(Ciąg dalszy).

Jakiś Anglik bez maski, przechodził z domu do domu. Natychmiast posypał się na niego grad kulek gipsowych. Flegmatyczny syn Albionu nie raczył się nawet otrzepać. Nie oglądając się po za siebie; znikł w bramie kamienicy.

W tem rozbrzmiała muzyka. Od strony dworca ukazał się wóz niepospolitych rozmiarów, a na nim, na jego dachu ujrzano cały kurnik. W środku, na miejscu wywyższonem siedział kogut, panujący nad gromadką kur i kurcząt.

Huczne oklaski powitały zabawną maskaradę.

Za kurnikiem ciągnęła liczna rodzina zielonych żabek, za żabkami gniazdka ptasie, zagony kwiatowe i t. d. Coraz wyższe nadchodziły wozy, istne wieże ruchome.

Całe to dziwactwo posuwało się aleją w górę i na dół, przy dźwiękach fanfar i orkiestr, wśród wrzawy i wesela pieszej gawiedzi.

Gdzie została kępka wolnego miejsca, brały się pary za ręce i tańczyły na asfalcie.

Radziejewski, który przybył z Monte Carlo do Nizzy kuryerem poobiednim, wpadł w sam wir uciechy. Nie spodziewając się głównego ruchu w pobliżu dworca, niósł w ręku drucianą przyłbicę i domino, więc zaledwie się ukazał, spadł na niego biały deszcz gipsowy.

Szybko zamaskował się, odwracając się zdziwiony, bo głos obcy odezwał się za nim po polsku.

— Okryj się, bo ci ta hołota oczy wybije.

Jakiś mężczyzna średniego wzrostu, blondyn, z jasną brodą, był zajęty wywracaniem na nice elkowego futra. Gdy przeciągnął z wielkim trudem rękawy i ubrał się w kożuch sierścią na wierzch, zbliżył się i wyrzekł:

— Nie poznajesz mnie widocznie.

Radziejewski przypatrywał mu się uważnie.

— A tyle lat siedzieliśmy na jednej ławie. Musiałem się paskudnie zmienić.

Radziejewski nie wiedział jeszcze, z kim mówi.

Nieznajomy zakrył ręką zarost.

— A teraz? — pytał.

— Tomek! — zawołał nareszcie Radziejewski — Kolasiński? Jak mogłem zapomnieć! Jak się masz, stary.

Podali sobie prawice, pocałowali się nawet.

— Kiepsko! — odparł Kolasiński. — Po zdrowie tu przyjechałem, a te kanalie sypią mi w nos obrzydliwą mąkę.... Niech ich jaśniste!

Pogroził maskom pięścią, co rozbawioną tłuszczę jeszcze więcej rozochociło. Kilka masek ujęło się za ręce i tańczyło na około niego, wrzeszcząc:

— Niedźwiedź, niedźwiedź, niedźwiedź!

Gdy się chciał wydostać, pchnął go ktoś, iż potoczył się znów do środka.

— Z drogi, łajdaki! — huknął Kolasiński, — schylił się i uderzył w brzuch najbliższego. Rażony, zwalił się z nóg, a „niedźwiedź“ znalazł się po za obręczą.

— Zmykajmy do jakiej kawiarni — zawołał, ciągnąc za sobą kolegę — bo nam dosyć tej szopki.

Reszcie maskarady przypatrywali się z bezpiecznego ukrycia, przez szyby okien *Café français*.

Już też opadały powoli wezbrane fale pustoty. Wozy i orkiestry posunęły się na drugi koniec miasta, przed pałac prefekta, gdzie znajdowała się trybuna sędziów, przyznających nagrody pomysłom najlepszym.

Za wędrującemi kurnikami, gniazdami i ogrodami pociągnęły oryginalniejsze maski i motłoch uliczny. Na *Avenue de ta Gare* zostały tylko gromadki dominów, coraz rzadsze i szczuplejsze.

Wracał znów porządek i spokój.

— A teraz, kiedyśmy się po tylu latach niespodziewanie spotkali, — odezwał się Kolasiński — zjemy oczywiście razem obiad i nagawędzimy się za cały czas rozłąki.

— Służę ci z przyjemnością — odparł Radziejewski — ale nasamprzód wypada mi pójść na parę minut do *Iles Britanniques*, gdzie się komuś obiecałem.

— Może Sommerom?

— Czy znasz ich?

— Ktoby nie znał w Warszawie tego trywialnego mieszczucha, który dorobił się u nas milionów, a nie nauczył się przyzwoitości. U nich bywasz?

— Chodź więc ze mną.

— Wolałbym nie słuchać śmiesznych przechwałek dorobkiewicza....

— Uwolnimy się szybko.

W hotelu powiedział im portyer, że pan Sommer zeszedł z córką do sali obiadowej.

Gdy milioner ujrzał Kolasińskiego, opuścił obwisłą wargę jeszcze niżej, — co miało oznaczać lekceważenie, a przywitawszy się z Radziejewskim, wyciągnął do jego kolegi niedbałym ruchem lewą rękę i wyrzekł:

— Jak się macie, panie Kolasiński.

Znieważony, zamiast uścisnąć podaną dłoń, poklepał fabrykanta po wystającym brzuchu i odparł tonem poufałym:

— Od biedy, tak sobie. Ale wam, jak widzę, panie Sommer, służy zdrowieczko wybornie.

Milioner nie wiedział w pierwszej chwili, co z sobą począć. Poczerwieniał, najeżył brwi. Wkrótce jednak oprzytomniał i rozśmiał się nie szczerze.

— He, he, figlarz z pana Kolasińskiego — mruknął.

Żywy rumieniec oblał twarz panny. Naprawiając niezręczność ojca, wysunęła skwapliwie rękę do obrażonego:

ganie rekursów przeciw orzeczeniu zwierzchności gminnej wniesionych, miało należeć do wydziałów powiatowych.

Komisya wnosi w skutek tego rezolucyę, polecającą Wydziałowi krajowemu, by na przyszłej sesyi sejmowej przedłożyć projekt do ustawy, zmieniającej tok instancyi w sprawach przez naczelnika gminy we własnem zakresie działania załatwianych, poszczególnemi ustawami objętych.

Następnie zamieściła komisya postanowienie, że i zastępca naczelnika gminy winien pobierać wynagrodzenie, jeżeli przez dłuższy czas naczelnika zastępuje.

Co do użytkowania majątku gminnego, uważała komisya za stosowne, aby sporom co do uczestnictwa zapobiedz, włożyć na radę gminną obowiązek bezwarunkowy wydania regulatywu co do uczestnictwa w użytkach z dobra gminnego. Regulatyw taki — według projektu komisyi — rada winna wydać bez względu na to czy zwyczaj jakiś istnieje, lub nie. Ale także co do sposobu użytkowania z dobra gminnego a zatem co do kultury, rada wydać ma rozporządzenia, które wymaga zatwierdzenia wydziału powiatowego.

W skutek żądania c. k. komisarza rządowego wypuściła komisya zupełnie §. 109 projektu ustawy, stanowiący, iż w razie zaniedbywania przez naczelnika gminy obowiązków wykonywania policyi miejscowej, może polityczna władza powiatowa za zgodą Wydziału powiatowego na koszt gminy poruczyć sprawowanie całej policyi miejscowej, lub pewnej jej części komisarzowi na czas z góry oznaczony. Osobę komisarza oznaczać miała polityczna władza powiatowa za zgodą Wydziału powiatowego.

C. k. komisarz rządowy oświadczył jednak, że na takie postanowienie c. k. Rząd zgodzić się nie może, gdyż widzi w tem ukrócenie a przynajmniej ścieśnienie praw c. k. Rządu tak w projekcie ustawy mu zastrzeżonych, jako też obecnie obowiązującą ustawą mu przyznanych.

Przy obradach komisyi podniósł p. Merunowicz te same zarzuty, jakie uczynił podczas obrad na ustawą gminną dla większych miast. Mianowicie podniósł on, że o sprawach specyalnie żydowskich decyduje przełożeństwo gminy wyznaniowej żydowskiej, przez samych tylko żydów wybrane, zaś w sprawach specyalnie chrześciańskich decydują radni chrześciańscy przez ogół ludności, a więc i przez żydów wybrani. W tem upatrywał p. Merunowicz nierówność i niesprawiedliwość. Z powodu tych zarzutów uchwalił nawet Sejm w r. 1888 rezolucyę, polecającą Wydziałowi krajowemu zbadanie tej sprawy i przedłożenie wniosków. Ponieważ jednak rezolucya ta dotąd została bez skutku, komisya gminna proponuje jej ponowienie, polecając Wydziałowi krajowemu, ażeby zbadał, jakie zmiany poczynićby należało w postanowieniach krajowego ustawodawstwa gminnego co do sposobu zawiadywania specyalnemi sprawami ludności chrześciańskiej i izraelickiej — i aby porozumiawszy się w tym przedmiocie z c. k. Rządem, przedłożył Sejmowi wnioski.

Nadto postanowiła komisya wezwać Wydział krajowy, by na przyszłej sesyi przedłożył projekt ordynacyi wyborczej dla miast i miasteczek, dla których nowa ustawa wydaną zostaje.

(Publiczne składy we Lwowie i Krakowie.)

— Komisya gospodarstwa krajowego załatwiła na podstawie referatu pos. Stanisława Stadnickiego sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie krajowych składów publicznych w Krakowie i we Lwowie.

Komisya podnosi w swem sprawozdaniu między innemi kwestyę potrzeby ożywienia obrotu zbożowego w obu składach publicznych.

Jak wiadomo, przepisy kolejowe zastrzegają znakomite ulgi dla przewozu towarów, przeznaczonych na dostawy wojskowe. Przepisy te dotyczą zniżonej taryfy kolejowej dla przewozu towarów dla dostaw wojskowych pod warunkami: jeżeli nadawcą produktu jest władza wojskowa; jeżeli odbiorcą produktu jest prowiantura wojskowa. W razie zaś, jeśli nadawcą produktu nie jest władza wojskowa lecz producent handlarz, lub jakikolwiek pośrednik liwerujący, a odbiorcą magazyn wojskowy, wówczas opłaca się wprawdzie całkowitą taryfę, nie zniżoną, jednakże nadawcy służy prawo żądania w drodze reklamacyi zwrotu nadpłaconej różnicy między taryfą wojskową a całkowitą, pod warunkiem, że władza wojskowa poświadczy mu odbiór przywiezionego produktu. W razie, gdyby między nadawcą a wojskowym magazynem stanął jaki pośrednik, przez którego ręce miałby być produkt złożonym, wówczas nie obowiązuje taryfa wojskowa, ale zwykła taryfa całkowita.

Ponieważ w kraju naszym dostawy zbożowe do magazynów wojskowych odbywają się na wysoką skalę, ze względu, że w interesie publicznych składów krajowych leżałoby, ażeby dostawy wojskowe za ich pośrednictwem odbywać się mogły, komisya gospodarstwa krajowego sądzi, że przyznanie zniżonej taryfy dla zboża, któreby za pośrednictwem składów zbożowych było dostarczane władzom wojskowym, byłoby niezbędnym warunkiem do wzmocnienia i uregulowania dostaw zbożowych w kraju, zcentralizowania ich w ręku instytucyi krajowej, i tym sposobem położenia tamy pośrednictwu prywatnemu, które z wielką szkodą tak producentów jak i interesu administracyi wojskowej powszechnie w kraju bywa praktykowanem.

Drugą ważną kwestyę podnosi komisya: sprawę ulg reekspedycyjnych. W tym względzie zamierzony cel został w części osiągnięty, gdyż uzyskano dla zboża i spirytusu tak od kolei Karola Ludwika, jak i państwowych, oraz Północnej, prawo reekspedycyi. Komisya podnosi, że jest jeszcze jeden szczegół, który jest warunkiem *sine qua non* rozwoju, zwłaszcza składu lwowskiego, a którego uzyskanie jest nieodzowną koniecznością.

Warunki, pod któremi reekspedycya może być uzyskaną, pozostają w ścisłym związku z utworzeniem stacyi reekspedycyjnej. Podczas gdy w Krakowie istnieje stacya reekspedycyjna tak dla ruchu kolejowego na torach kolei prywatnych: Karola Ludwika i Ferdynanda, jakoteż na torach kolei państwowych, — we Lwowie jedynie centralny dworzec kolei Karola Ludwika uznany jest za stacyę reekspedycyjną, natomiast cały ruch towarowy, jaki się odbywa na drogach państwowych i koncentruje na dworcu kolei państwowych we Lwowie, pozbawionym jest korzyści, jakie ulgi reekspedycyjne tylko w związku ze stacyą reekspedycyjną zapewniają. Komisya domaga się tedy wezwania c. k. Rządu, ażeby polecił generalnej dyrekcyi kolei państwowej utworzenie we Lwowie stacyi reekspedycyjnej dla zboża i spirytusu na kolei państwowej.

(Projekt założenia nowej szkoły rolniczej).

— W załatwieniu wniosku posła Viviena, w sprawie założenia średniej szkoły rolniczej w Tarnopolu lub w jego okolicy, uchwaliła komisya gospodarstwa krajowego polecić Wydziałowi krajowemu, aby kwestyę tę zbadał, przoprowadził ze stronami interesowanemi rokowania, i przedłożył na następnej sesyi projekt założenia takiej szkoły.

(Budżety indemnizacyjne.)

— Na wczorajszem posiedzeniu załatwiła komisya budżetowa, na podstawie sprawozdania posła Chrzanowskiego, budżet preliminarza funduszów indemnizacyjnych na r. 1891. Na pokrycie niedoboru w tych funduszach pobieranym być ma we wschodniej i zachodniej Galicyi 29 ct., zaś w ks. Krakowskiem 17 ct. dodatku do podatków bezpośrednich.

Z Berlina.

(Uroczystości weselne. — Obiad parlamentarny. — Rozporządzenie gabinetowe. — Język polski we wrocławskiem seminaryum duchownem. — Analfabeci na Górnym Szląsku. — Komisya dla reformy szkół).

Uroczystości z okazyi zaślubin siostry cesarza ks. Wiktoryi z ks. Adolfem Schaumburg-Lippe, rozpoczęły się onegdaj ucztą na 150 osób w galeryi obrazów królewskiego pałacu. Oprócz kanclerza Capriviego żaden z ministrów nie otrzymał zaproszenia, z ambasadorów zaś tylko Sir Malet. Po uczcie udali się wszyscy dostojni biesiadnicy do opery na przedstawienie Oberona.

W poniedziałek odbędzie się u kanclerza Capriviego obiad dla członków Izby panów i Izby deputowanych. Cesarz przyrzekł przybyć.

Urzędowy *Reichsanzeiger* ogłasza rozporządzenie gabinetowe cesarza Wilhelma, wydane jeszcze dnia 1 maja 1889, z podpisem ks. Bismarcka, a dotąd niepublikowane które dotyka kilku ważnych kwesyi i zadań szkoły, zwłaszcza nauki religii i przeciwdziałania ideom socyalistycznym.

Biuro telegraficzne Wolffa podaje następującą wiadomość z Wrocławia:

Schlesische Volks-Ztg donosi, że książę biskup wrocławski, Kopp wydał rozporządzenie, zaprowadzające w tutejszym teologicznym konwikcie naukę polskiego języka dla tych studentów, którzy w przyszłości mają objąć urząd duchowny w okolicach polskich, względnie utrakwistycznych. Nauka ta ma służyć wyłącznie praktycznym celom, aby umożliwić studentom na przyszłość przysposobienie do pierwszej spowiedzi i Komunii św., jako też skuteczne działanie w konfesyonale, przy łożu chorego i na ambonie. Naukę tę, zaczynającą się już w tym tygodniu, obejmuje za zezwoleniem król. prowincyonalnego kolegium szkolnego wyższy nauczyciel wrocławskiego gimnazyum św. Macieja, p. Jarochowski.

Na zebraniu nauczycieli w Pszczynie (Pless) przedstawił nauczyciel Urban z Kobcerza, na podstawie spisów wojskowych, zastraszającą statystykę analfabetów na Górnym Szląsku. Liczba ich wzmaga się mimo coraz większej liczby szkół i nauczycieli. Jako główne powody objawu tego przytoczył prelegent między innemi: niedostateczne domowe wychowanie, brak spójni z rodzinami u nauczycieli, obcych życiu domowemu w kraju, nadto fakt, że nauczyciele po większej części nie znają języka, którym dzieci w domu i po za domem mówią.

Komisyę dla reformy szkół średnich i wyższych, która z inicyatywy samego cesarza zbierze się dnia 4 grudnia w Berlinie składa się z 45 członków. Dotąd znane są nazwiska tylko 37 członków. W tej liczbie jest 10 dyrektorów szkół realnych, 2 dyrektorów gimnazyów realnych, 2 dyrektorów szkół fachowych, 3 urzędników administracyi szkolnej, 3 księży, 7 profesorów uniwersyteckich i prywatnych uczonych i 8 posłów. Zwolenników reformy szkolnej w kierunku zastąpienia w gimnazyach języków martwych nauką języków nowoczesnych zasiada według pism liberalnych tylko 14, a i w tej liczbie jest tylko 2 zdecydowanych.

Z Watykanu.

(Konsystorz papieski. — Pogłoski o zmianach w dyplomacyi papieskiej. — Kaplica św. Stanisława Kostki).

Wedle informacyi *Pol. Corr.*, konsystorz papieski, który pierwotnie miał się odbyć około Świąt Bożego Narodzenia, zbierze się dopiero w styczniu r. p. Dwaj mianowani już kardynałowie, Vannutelli i Dunajewski, przyjadą do Rzymu i otrzymają czerwony kapelusz; z tych zaś, którzy kreowani będą, prawdopodobnymi kandydatami są: ksiądz Rotelli, nuncyusz apostolski w Paryżu; ksiądz Walsh, arcybiskup dubliński; ksiądz Piavi, patryarcha jerozolimski, i ksiądz de Macedo-Costa, prymas brazylijski. Sądzą, iż do czasu zebrania się konsystorza sprawa obsadzenia stolicy arcybiskupiej w Poznaniu dojrzeje już w ten sposób, iż będzie mógł być na nim mianowany nowy arcybiskup. Dwie są wersye co do kardynała Wincentego Vannutellego, nuncyusza w Lizbonie: podług jednych zastąpi on kardynała Rampollę, który ma ustąpić z sekretarstwa stanu; podług drugich zajmie on miejsce kardynała Simeoni'ego który złoży urząd prefekta Propagandy.

W przeddzień uroczystości świętego Stanisława Kostki, która w Rzymie 13-go listopada obchodzoną bywa, kardynał wikary ksiądz Parocchi, poświęcił nader uroczyście tak zwaną *capellette di Santo Stanislao*, czyli celę jego przeniesioną i odbudowaną, jak można było najlepiej, przy zakrystyi kościoła św. Jędrzeja na Kwirynale, gdzie polski święty spoczywa. Król z własnej kieszeni wydał już ze czterdzieści tysięcy franków na to odbudowanie, co dostatecznie dowodzi, iż dom królewski obcy był rozbiórce pomnika. Architekt królewski, pan Rossi, przedziwnie go odbudował, zachowując rozmiary i naśladując najdrobniejsze szczegóły trzech pierwotnych kapliczek, których sufit, w części ściany i podłoga są te same. Osobliwie kapliczka na prawo, w której święty Stanisław umarł, zachowana prawie została w całości. Posąg Stanisława przez Le Gros'a, obraz Najświętszej Panny i Aniołów, spieszących na spotkanie jego duszy, i ołtarz, przy którym Leon XIII prymicye swe niegdyś odprawił, starannie przeniesione zostały do odbudowanej celi. Napływ wiernych był ogromny, albowiem św. Stanisław Kostka jest bardzo popularny w Rzymie. Odbudowanie przez króla kaplicy, rozebranej w jego niebytności i bez jego wiedzy, jest skutkiem adresów przed dwoma laty z zagranicy nadesłanych.

Zamordowanie Seliwerstowa.

Większość dzienników paryskich przypuszcza dotąd, że motywa zbrodni, dokonanej na osobie generała, były poltyczne; do tej jednak chwili policya nie mogła jeszcze dostarczyć dowodów, potwierdzających to mniemanie.

Dziennik *Matin* występuje obecnie z inną wersyą, podług której zbrodnia była aktem prywatnej zemsty. Generał miał być wielkim amatorem płci pięknej i zostawał w stosunkach z pewną podejrzaną damą u której w r. 1889 odbyto rewizyę. U tej pani

---

— Widzę na panu ślady batalii — odezwała się, zwracając się do Radziejewskiego, który się jeszcze z gipsu nie otrzepał. — Domyślam się, że nie jednej kulce towarzyszyło ogniste spojrzenie, wymierzone w serce pańskie.

— Serce moje jest tak opancerzone, pani, że potrzeba chyba prawdziwych płomieni, aby do jego tajników dotarły — odpowiedział Radziejewski z konwencyonalnym uśmiechem na ustach.

— W takim razie króluje w niem już zapewne jakaś bogini.

— Być może.

— Zapewne daleka....

— Daleka i bliska, ukochana jest bowiem zawsze za daleko, dopóki nie należy do nas, i zawsze blisko, bo wypełnia wszystkie myśli tęskniącego.

— Odpowiedź godna wyroczni delfickiej?

— Czy ma być wyraźniejsza?

Panna Sommer odpowiedziała gorącym błyskiem czarnych przenikliwych oczu.

— Panowie prawdopodobnie także na obiad — wyrzekła. — Niech się panowie nami nie krępują. W podróży nie robi się ceremonii.

— Prosimy, prosimy — odezwał się pan Sommer.

— Chciałem tylko państwa przeprosić, że nie mogę im dziś służyć — mówił Radziejewski. — Pani rozumie, że gdy się dwóch kolegów szkolnych spotka po latach pięciu mają sobie dużo do powiedzenia.

— W takim razie nie zatrzymujemy, z tą jednak nadzieją, że panowie nie zapomną o jutrzejszej zabawie kwiatowej.

— Stawimy się niezawodnie.

Gdy się Radziejewski z Kolasińskim oddalili, zwróciła się panna Sommer do ojca i zapytała:

— Dla czego tatko tego Kolasińskiego tak niegrzecznie przywitał?

— Jakiś tam golec — rzucił milioner niedbale.

— Takie rzeczy można sobie myśleć, ale nie trzeba ich okazywać.

— Dla czego ja, właściciel pięciu fabryk, miałbym być koniecznie grzecznym dla pierwszego z brzegu chłystka.

— Bo tak czynią panowie. Prawdziwy pan nie jest nigdy szorstki dla niżej od siebie postawionych. Pycha nie należy do dobrego tonu.

— Najlepszy ton wydaje pełna kieszeń.

— Nie przeczę, że to dźwięk najmilszy dla ucha śmiertelnika, ale kto chce żyć w lepszym świecie, powinien nawet głupstwa towarzystwa uwzględniać.

— Co mi ty mówisz. Czy to jeden goły hrabia czekał na mnie w przedpokoju?

— Kiedy jednak wyszedł, powiedział: nieokrzesany, źle wychowany gbur.

— Eh....

Pan Sommer zdziwił się.

— Czy to być może? — zapytał.

— Ale jest tak, niech mi tatko wierzy. Cóż ojcu szkodzi być uprzejmym dla każdego?

— Ma się rozumieć, że nic; to nic nie kosztuje, chociaż niewygodne.

— Usłucha mnie tateczko?

— Usłucham, usłucham, skoro sobie tego życzysz, bo znasz się lepiej na takich głupstwach odemnie. Twój papa nie miał czasu do przypatrywania się obyczajom ludzi. Robił miliony dla ciebie.

— Za co się jego Emilka wcale nie gniewa, ale kochałaby swego ojczusia jeszcze więcej, gdyby chciał być prowdziwym panem. A potem, widzi tateczko — dodała — ocierając z przymileniem głowę o ramię ojca — Kolasiński jest.... przyjacielem pana Radziejewskiego....

— Aha.... no, no, ty koteczka, ty pieszczoszka — mruczał fabrykant udobruchany. — Twój ojciec będzie uprzejmy nawet dla swoich inżynierów i chemików i dla wszelakiego rodzaju golców.

— Dziękuję. A jakże się tatusiowi pan Radziejewski podoba? — zapytała panna Sommer.

— Bardzo. To rozumny człowiek.

— Jaki przystojny, miły, jaki wytworny....

— Ty, ty, czy ty czasem....

— I cóżby w tem było dziwnego, papeczko? Dwudziesty roczek już się zbliża.

— To go sobie kup. Twojego papę stać na większych od niego panów.

— Żeby to można kupić....

— Wszystko jest do nabycia na świecie.

— Czasami nie, papeczko, — dodała zamyślona — ale o tem potem.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

przebywały młode dziewczęta. Otóż Padlewski kochał się w jednej z tych panien a przekonawszy się, że generał był jego rywalem, zabił go z zazdrości. O osobie sprawcy obiegają różne pogłoski, które dotąd nie zostały sprawdzone i cała ta sprawa otoczona jest tajemniczością.

Neue fr. Presse przypuszcza, że sprawca zamachu jest ten sam Padlewski, który w r. 1883 był aresztowany w Poznaniu i skazany na kilka lat więzienia za socyalistyczne agitacye, które prowadził z Mendelsohnem. Po odsiedzeniu kary miał być wydany Rossyi; udało mu się jednak umknąć do Paryża. W Paryżu przesłuchiwano jakiegoś pana Wolskiego, który szukając nauczyciela polskiego języka dla swej córeczki zetknął się z Padlewskim, lecz z powodu jego nieprzyjemnego wyglądania i zaniedbania nie przyjął go, ofiarowując mu jednak pomoc pieniężną. Paryska policya sądzi, że Stanisław Kazimierz Padlewski jest rodem z Krakowa, *Neue fr. Presse* zaprzecza temu, donosząc, że urodził się w Warszawie, przebywał jednak w Austryi, a mianowicie w Wiedniu, pod przybranem nazwiskiem, zkąd policya go wydaliła w roku zeszłym z powodu podejrzanego zachowania się. Uważano go za emisaryusza stronnictwa rewolucyjnego rossyjskiego; z Wiednia Padlewski udał się do Paryża.

Jak się zatem okazuje, wszystko to są przypuszczenia, nieoparte na żadnych pozytywnych faktach.

Temps zapewnia, że Padlewski nie jest żydem, jak pierwotnie przypuszczano, lecz katolikiem. Doniesienie to potwierdzają i z innej strony.

Z innej strony donoszą:

Stanisław Kazimierz Padlewski był przed dziesięciu laty bardzo czynnym agitatorem socyalistycznym w Poznańskiem. Pomagał mu wówczas oprócz dzisiejszej jego żony ówczesnej pani Jankowskiej, niejaki Truszkowski z Warszawy. Ale całe to towarzystwo w przeciągu krótkiego czasu dostało się w ręce policyi. Po odsiedzeniu kary, Padlewski, wówczas student medycyny prowadził dalej rozpoczęte dzieło, ale bez skutku wielkiego i wtedy to stanął powtórnie przed kratkami w roku 1883. Przed sądem oświadczył Padlewski, że nigdy nie miał stosunków z rossyjskimi nihilistami; jego agitatorska działalność dążyć miała jedynie do tego, żeby teorye naukowe socyalizmu — Padlewski przyznawał się do Marksizmu — rozszerzyć wśród ludu polskiego, w celu podniecenia go do walki o zdobycie sobie warunków do życia. I rzeczywiście niepodobna było wykazać jakichkolwiek jego stosunków, czy to z nihilistami, czy też z niemieckimi demokratami socyalnymi. Po odsiedzeniu kary miano Padlewskiego odstawić władzom rossyjskim; jest rzeczą tajemniczą, jakim sposobem zdołał ujść temu smutnemu losowi.

Owóż donoszą z Paryża, że uszedł dla tego, ponieważ udawał waryata. Policya paryska do ostatniej chwili podejrzywała, że Padlewski pochodzi z Galicyi, obecnie jednak, po zasięgnięciu informacyi, nie ulega wątpliwości, że Padlewski urodził się w Warszawie. Mówi on po polsku, rossyjsku i po francusku.

KRONIKA

Lwów, 22 listopada.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Turady, w powiecie żydaczowskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Program amatorskiego wieczoru w pałacu Namiestnikowskim** jest następujący: Przedstawienie rozpocznie się z uderzeniem godziny w pół do dziewiątej uwerturą odegraną przez orkiestrę wojskową, następnie hr. Konstancya Stadnicka wygłosi monolog p. n. *La scène à faire*, po którym nastąpi spiew znanego malarza p. Styki, który posiada piękny głos tenorowy. P. Styka odspiewa pieśń Moniuszki i aryę z „Don Carlosa“ Verdiego. W dalszym ciągu pani Helena Chłapowska będzie deklamować bajkę Mickiewicza p. t. Koza, kózka i wilk, oraz wiersz Asnyka i może jakąś poezyę angielskę; po deklamacyi prawdopodobnie pani Camillowa odspiewa jakąś aryę z opery, wreszcie nastąpi — *le clou de la soirée* — „Biała kamelia“, którą odegrają pani Chłapowska i hr. Stanisław Mycielski.

Powyższy program stanowi najlepszą i najwymowniejszą zachętą do licznego zebrania się na wtorkowe przedstawienie. Przypominamy, że od jutra w godzinach przedpołudniowych można będzie nabyć bilety po cenie 5 zł. na dole w pałacu Namiestnikowskim i u sekretarza Kasyna Narodowego przy ulicy Trzeciego Maja.

— **JEm. ks. kardynał Dunajewski** przybył wczoraj po południu do naszego miasta, aby wziąć udział w akcie zaślubin siostrzeńca swego, dr. Kazimierza Ściborowskiego, z panną Olgą Horodeńską, który się odbył dziś w południe w kościele katedralnym.

— **Z Towarzystwa Przyjaciół uczącej się młodzieży.** Na ostatniem posiedzeniu wydziału uchwalono sprawić z funduszów Towarzystwa: 14 par butów, 13 par trzewików, oraz 14 okryć zimowych dla chłopców i tyleż dla dziewcząt, oraz rozdano te rzeczy pomiędzy wszystkie lwowskie szkoły. Dalej postanowił wydział ze względu na to, że bardzo wielka liczba dzieci w klasach wyższych nie korzysta należycie z nauki rysunków, a to z powodu braku potrzebnych bloków, zakupić takowe za kwotę 50 zł. i następnie zapas ten rozdzielić pomiędzy tutejsze szkoły ludowe i wydziałowe.

Na posiedzenie to wpłynęło 15 podań, a z tych 5 o zapłatę czesnego, a 10 o wsparcie. Wydział więc zapłacił za 3 najbardziej zasługujących petentów czesne 51 zł. 50 ct., a nadto przyznał tytułem wsparcia emerytowanemu nauczycielowi szkół ludowych, mającemu 5 dzieci w lwowskich szkołach, kwotę 15 zł., zaś wdowie po nauczycielu ludowym, mającej 6 małoletnich dzieci, z których 4 do szkoły uczęszcza, kwotę 16 zł. Razem wydano więc na tem posiedzeniu kwotę 210 zł. 10 ct.

Ponieważ fundusze Towarzystwa w żaden sposób nie wystarczają na zakupno odzieży i obuwia, chociażby tylko dla większej części potrzebujących, przeto wydział uprasza najuprzejmiej wszystkich tych, którzy o dobro młodzieży dbają, a szczególniej czcigodne matki, by raczyli przenoszone części garderoby męskiej i damskiej, oraz obuwia, tak z dorosłych jakoteż z dzieci nadsyłać łaskawie do biura c. k. Rady szkolnej okręgowej miejskiej w ratuszu na II piętrze, w godzinach urzędowych, albo, gdyby odsyłanie rzeczy sprawiało trudności, zgłosić chęć dania kartą korespondencyjną u sekretarza Towarzystwa p. Mikołaja Haraszkiewicza, ul. Ossolińskich l. 12 I. piętro, który po darowane rzeczy wyszle kursora z upoważnieniem. Pod powyższym adresem i w ten sam sposób kartą korespondencyjną, na której podać należy dokładnie adres, t. j. imię i nazwisko oraz mieszkanie, można się zgłaszać jako członek do Towarzystwa. Członkiem może być każda osoba, która się zobowiąże na rzecz Towarzystwa, miesięcznie płacić 10 ct. po które każdego miesiąca z kwitkiem kursor przychodzi.

— **Głodne dzieci.** Zapytałby kto, czy Lwów, stolica kraju, gdzie tyle istnieje humanitarnych stowarzyszeń, może mieć dzieci, uczęszczające do szkół publicznych, które dzień cały bez ciepłej strawy na śniadanie i obiad a więc o suchym kawałku chleba nie tylko żyć ale pilnie do szkoły uczęszczać i uczyć się muszą? Niestety! Wedle sporządzonego przez c k. Radę szkolną okręgową miejską wykazu, jest w szkołach naszych przeszło 400 dzieci, które rzeczywiście nie całemi dniami, ale tygodniami z powodu ubóstwa rodziców cieplejszej strawy nie otrzymują, a pomimo to o głodzie i chłodzie do szkoły chodzić muszą.

Towarzystwo Przyjaciół uczącej się młodzieży, postanowiło, idąc za przykładem innych krajów, zająć się losem tych biednych dzieci i urządzić dla nich w czasie tegorocznej zimy bezpłatne obiady. Zbytecznem byłoby rozwodzić się nad doniosłością tego przedsięwzięcia, mianowicie w mieście naszem, gdzie bieda i nędza szczególniej w porze zimowej dochodzą do punktu kulminacyjnego; dość bowiem przeglądnąć wykazy śmiertelności, by się przekonać, ile to ofiar z pośród tych małych męczenników nędza porywa każdej zimy. Pomoc udzielona w formie ciepłej strawy najbardziej potrzebującym, uratuje może niejeden talent skazany na zatratę w skutek nędzy, który kiedyś w przyszłości pracą około dobra publicznego odpłaci się za pomoc udzieloną w dzieciństwie. Dobra sprawa sama za sobą przemawia; to też wydział Towarzystwa podjął się tego ważnego zadania nie mając nawet na ten cel potrzebnych funduszów, gdyż był pewnym, że sprawą tą zainteresuje się ogół naszego, tak zawsze na cele prawdziwie humanitarne ofiarnego społeczeństwa.

Ożywiony tą nadzieją wydział zwraca się w imieniu tej głodnej dziatwy, żądnej chleba powszedniego, do szlachetnej ofiarności nie tylko zacnych mieszkańców naszego grodu, ale do obywatelstwa całego kraju, do czcigodnego duchowieństwa i szanownego nauczycielstwa, a ze szczególniejszem zaufaniem do litościwych serc naszych niewiast o pomoc materyalną i poparcie moralne jego usiłowań, ani na chwilę nie wątpiąc, że kogo stać na to, pospieszy mu z pomocą, a to tem rychlej, że najpóźniej od 1 grudnia b. r. rozpocznie się rozdawanie obiadów.

Łaskawe datki w gotówce lub wiktuałach, tudzież wszelkie zgłoszenia pisemne przyjmuje kancelarya c. k. Rady szkolnej okręgowej miejskiej w ratuszu II. piętro.

— **Koncert „Sokoła“.** Jutro, w niedzielę, w sali przy ulicy Zimorowicza odbędzie się koncert kapeli wojskowej pułku nr. 55 pod przewodnictwem kapelmistrza p. Kiesowskiego. Program: 1. Mendelsohn. Marsz weselny z opery „Sen nocy letniej“. 2. Beethoven. Uwertura z opery „Egmont“. 3. Sarassate. Fantazya z opert „Mignon“, solo ekrzypcowe. 4. Kiesowski. „Feenmärchen“, walc. 5. Bizet. Divertissement z opery „Carmen“. 6. Otto Langey. „Serenade mexicaine“. 7. Goldmark. Muzyka baletowa z opery „Królowa Saby“: a) Introdukcya; b) Taniec pszczół; c) Bachanalia. 8. Brahms. „Węgierskie tańce“. Początek o godzinie pół do 5 po południu.

— **W kasynie miejskiem** odegraną będzie we czwartek, dnia 27 b. m., na ogólne żądanie po raz drugi komedya M. Bałuckiego w 3 aktach p. t. „Grube ryby“. Początek o godzinie 7 wieczór. Lista otwarta. Bilety wydawane będą we środę wieczór.

— **Do Berlina** wyjechali celem studyowania nowej metody leczniczej dr. Kocha, lekarze: dr. Sztembarth i dr. Zygfryd Schaff ze Lwowa i dr. Aleksander Celewicz ze Zbaraża.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono dwa srebrne lichtarze, dwa widelce, dwie łyżki, nóż i srebrny zegarek wraz z pozłacaną ramką, wart. 50 zł.; bekieszę czarną, szabasową czapkę, dwie książki hebrajskie i papiery Salamona Josefsberga, z wozu na ulicy Zielonej; koc czarny znaczony I. S., wart. 8 zł. — Zgubiono: los serbski 10-frankowy ser. 3617 nr. 54; służbową książkę Krystyny Łozińskiej. — Znaleziono: kwotę 4 zł. 90 ct. 10-centowemi monetami, na ulicy Kazimierzowskiej; lisie futerko do nakrywania nóg, w dorożce.

— **Wydział Stowarzyszenia rękodzielników** lwowskich „Gwiazda“ urządza przedstawienie amatorskie w niedzielę, dnia 23 b. m., na korzyść funduszu stowarzyszenia, we własnem zabudowaniu przy ulicy Franciszkańskiej l. 7. Członkowie stowarzyszenia odegrają: „Posażną jedynaczkę“, komedyę w 1 akcie Jana Aleksandra hr. Fredry, oraz „Okrężne“, komedyę ze spiewami w dwóch aktach. Zakończy: Mazur w cztery pary; początek o godzinie 7 wieczór.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 22 listopada 1890 roku, godzina 12 w południe. Barometr opada.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 21, do godziny 12 w południe dnia 22 listopada 1890 r., mieliśmy wiatr co do kierunku zachodni, co do siły mierny (2·0), niebo przeważnie zachmurzone, powietrze bardzo wilgotne (91 prc. wilgotności względnej), opad: deszcz, wysokość opadu 2·0 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była +2·9°C, najwyższa +4·0°C wczoraj po południu, najniższa +1·8°C w nocy.

Przez całą dobę rosił deszcz z chwilowemi przerwami; dziś rano była mgła mała.

Zniżka barometryczna 740 do 745 mm. znajdowała się w północnej Skandynawii; zwyżka 775 do 770 mm. w zatoce Biskajskiej; zniżka drugorzędna utworzyła się w Królestwie Polskiem.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 757 mm.

Prognoza na 2 doby następne, od godziny 12 w południe dnia 22, do godziny 12 w południe dnia 24 listopada b. r.: Wiatr będzie co do kierunku północno-zachodni, co do siły mierny (2—4), średnia temperatura w tym czasie obniży się do +0·0°C, niebo będzie zachmurzone, względna wilgotność powietrza bez zmiany; opad: deszcz, w drugiej dobie śnieg.

— **Śluby.** We środę, 19 b. m., odbył się w Cieszynie ślub p. Jana Bystronia, dr. filozofii i profesora gimnazyalnego w Stryju, z panną Maryą Cinciałówną, córką dr. Andrzeja Cinciały, notaryusza i zasłużonego prezesa czytelni ludowej w Cieszynie i p. Matyldy z Klugów. Grono gości weselnych z koła rodzinnego podejmowali u siebie rodzice panny młodej z serdeczną gościnnością, a podczas uczty wznoszono liczne taasty na pomyślność nowożeńców i odczytano 70 depesz, nadeszłych z powinszowaniami dla młodej pary. Nowożeńcy wyjechali na stały pobyt do Stryja.

W dniu 18go b. m. odbył się w kościele Opieki św. Józefa w Warszawie w gronie rodziny obojga oblubieńców, oraz znajomych, obrzęd zaślubin panny Aleksandry Lasockiej, córki Stanisława i Natalii z książąt Woronieckich Lasockich, właścicieli dóbr Kiernozia, w gubernii warszawskiej, z hr. Maryanem Starzeńskim, poczem cały orszak weselny udał się do mieszkania rodziców panny młodej, gdzie miało miejsce uroczyste przyjęcie.

— **O potwornej zbrodni**, popełnionej w pociągu kuryerskim na kolei Warszawsko-Bydgoskiej, a wiadomej z wczorajszej naszej depeszy, znajdujemy bliższe szczegóły w dziennikach warszawskich: Spełniona ona została na jednej z najruchliwszych kolei, gdzie pasażer wśród drogi wypycha prawie pasażera, gdzie czynność służby pociągowej i stacyjnej odznacza się wzorowym porządkiem, gdzie wreszcie na stacyach i przystankach wre życie gorączkowe, a każdy niemal krok pasażera pozostaje nieustanie pod kontrolą licznej publiczności. I któż są wreszcie te nieszczęśliwe ofiary zbrodniczego zamachu? Oto dwaj biedni pracownicy, którzy dla tego właśnie, iż pełnili swe obowiązki uczciwie, że długą, a sumienną służbą zdołali sobie zaskarbić zaufanie, używani byli do poleceń poufnych, do przewożenia znaczniejszych pieniędzy na potrzeby fabryki, które też peryodycznie z Warszawy z biura zarządu na miejsce przeznaczenia dostarczali. Jeden z nich, mianowicie Schmidt, pełnił nawet tę czynność od dawien dawna. Osobistość też jego dobrze znaną była na całej linii kolejowej od Warszawy do Ostrów. Jako wysłużony i zaufany oficyalista domu Kronenbergów, używał nawet w sferach fabrycznych pewnego znaczenia. Morderstwo spełnione zostało o godzinie 6 wieczorem, t. j. we dwie i pół godziny po wyjściu pociągu kuryerskiego z Warszawy. W obec zwykłego ożywienia, jakiem w szczególności pociąg ten się odznacza, na razie nie zwrócono uwagi na osoby, zajmujące przedział salonowy, jakkolwiek miejsca te należą, jeśli nie do honorowych, to przynajmniej do uprzywilejowanych. Pociąg doszedł spokojnie do Kutna, gdzie zrobiono pierwszy alarm, lecz gdzie morderców nie było już w pociągu. Do ułatwienia im ucieczki przyczyniła się niezwykła okoliczność. Oto pociąg idący do Aleksandrowa, spóźnił się o parę minut. Na stacyi więc Pniewo służba stacyjna dała sygnał wstrzymania, a w skutek tego pociąg nr. 5-ty, wchodzący na stacyę, o kilkadziesiąt kroków od niej został zatrzymany. Krótki ten czas wystarczył jednak mordercom do opuszczenia przedziału, ślady zaś krwi na stopniach i plancie, które uchodzący zatrzeć usiłowali, świadczą, iż skierowali się oni w bok stacyi, prawdopodobnie w pole. Jest to również jedną z ważnych wskazówek, iż w swej ucieczce nie skierowali się bezpośrednio ku Warszawie, ani do Aleksandrowa.

Ponieważ pociąg zatrzymuje się w Pniewie krótko i nikt zresztą na tej stacyi nie wsiadał, pierwsza kontrola wagonu nastąpiła dopiero w Kutnie, gdzie konduktor, otworzywszy drzwi, spostrzegł dziwny nieład, a wszedłszy następnie wewnątrz, ślady zbrodni. Kałuże krwi, roztwarta walizka, ślady szamotania się, czapki leżące na siedzeniach, wszystko to świadczyło o katastrofie, jaka tu zaszła. Przerażony, nie mogąc sobie zdać sprawy, co tu zaszło, bezzwłocznie zawiadomił kogo należy o tem, co zobaczył. Na zasadzie też bliższych oględzin, dokonanych przez władze miejscowe, przedsięwzięto energiczne poszukiwania. Zawiadomiony telegraficznie zawiadowca stacyi Łowicz w towarzystwie miejscowego podoficera żandarmów udał się bezzwłocznie na linię, gdzie naprzód na wiorście 23·6, przy samym płancie, znaleźli nieżywego człowieka. Trup był jeszcze ciepły, głęboka zaś rana, zadana ostrem narzędziem w bok, świadczyła o przyczynie śmierci. Prowadząc dalej poszukiwania, odnaleziono wkrótce o wiorstę dalej drugiego trupa. Był to mężczyzna lat 50. Smierć jego nastąpiła wskutek rozbicia czaszki.

Pierwszym z nich był, jakeśmy wyżej zaznaczyli, inkasent Henryk Szmidt, drugi niższy oficyalista fabryki Ostrowy, Karol Kuźnicki. Stwierdzono że pierwszy z nich wiózł 35.000 rs. dla fabryki Walentynów, drugi zaś 15,000 dla fabryki Ostrowej.

Zbrodnia spełnioną została w wagonie pocztowym, tuż obok przedziału, mieszczącego pocztę i urzędników pocztowych. W skutek telegraficznego zawiadomienia w pociągu bydgoskim nr. 10 przychodzącym do Warszawy o godzinie 9 min. 30, dokonano szczegółowej rewizyi pasażerów, których wypuszczano z przedziałów pojedyńczo, gdyż istniało przypuszczenie, że mordercy wrócili tym pociągiem do Warszawy. Również dokonano szczegółowej rewizyi w pociągu lokalnym nr. 7, idącym do Piotrkowa, a korespondującym w Skierniewicach ze wspomnianym wyżej pociągiem nr. 10 i tu wszakże bez skutku.

— **Zakończenie procesu.** W dniu 13 b. m., w departamencie cywilnym senatu w Petersburgu rozpoznawaną była głośna, od lat 14 ciągnąca się sprawa o milionowe dobra po książętach Wiśniowieckich. Senat odrzucił skargę kasacyjną hr. Włodzimierza Broel-Platera; Wiśniowiec zatem przechodzi ostatecznie do rąk kupca kijowskiego Tolliego.

— **Wielki proces o kontrabandę** zakończył się przed sądem w Warszawie wyrokiem, skazującym Holtzbergera i Rittenberga na zapłacenie 24.426 rubli 20 kop. w równych częściach i solidarnie, a w razie niemożności zapłacenia, każdego na dwa lata więzienia. Sumę powyższą, po wyegzekwowaniu jej przesłać należy jako depozyt, do kaliskiej kasy gubernialnej dla zarządzenia według prawa. Wstążki, pochodzące z kontrabandy, a zabrane w sklepie Holtz. i Rit. w dniu 22 grudnia 1887 roku, w ilości 6 pudów i 6 funtów, sąd uznał za podlegające konfiskacie. Judel Kahan został uwolniony od wszelkiej odpowiedzialności. Akcyę cywilną skarbu, skierowaną przeciwko wszystkim trzem oskarżonym, sąd uchylił.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny

---

Notatki literacko-artystyczne.

Nowe książki.

Wybór poezyi Wład. Syrokomli (Kondratowicza). Pod wyborną redakcyą i za staraniem A. Pługa i W. Korotyńskiego, wyszły w Warszawie dwa pierwsze tomy poezyi Syrokomli (skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa). Dawne wydanie przed laty ośmnastu bez należytej krytyki sporządzone, wyczerpane już zostało, — to też z prawdziwą radością powitać należy to nowe wydawnictwo tak pięknych, tak szczerze rodzimych a blaskiem niepospolitego talentu opromienionych poezyi autora „Dęboroga". Do pierwszego tomu dodany jest doskonały portret poety. Przedmowa Korotyńskiego w krótkich ale dobitnych rysach zaznacza znaczenie i stanowisko poety „szarego światka". Na Syrokomli, jak słusznie powiada Korotyński, sprawdziło się, że nie rozstrzelona znajomość wszystkiego pod słońcem, ale głębokie zamiłowanie i pokochanie choćby tylko szczupłego zakresu, obdarowuje ludzi twórczością artystyczną i naukową. — Wydawnictwo to odpowie, sądzimy, rzeczywiście odczuwanej potrzebie prawdziwej i czysto rodzimej poezyi. Całość poezyi Syrokomli zawartą będzie w 5 tomach.

„Bitwa pod Obertynem", wyborne studyum historyczne Aleksandra Czołowskiego, wyszło we Lwowie jako odbitka z „Kwartalnika historycznego", i stanowi trzecią część cyklu cennych prac tegoż autora „Ze studyów nad dziejami wołoskiemi".

„Szesnastoletni wojewoda", powieść dla młodzieży, przez Michalinę Zielińską, wywyszła w Warszawie nakładem Maurycego Orgelbranda.

„Nowa Biblioteka Rodzinna". W ozdobnej formie wydaje znana krakowska firma J. K. Żupańskiego i K. J. Heumanna „Nową Bibliotekę Rodzinną", której celem zapoznawać czytającą publiczność z najnowszemi objawami zarówno swojskiego jak i zagranicznego piśmiennictwa. W ostatnich zeszytach, 4 i 5, mieści to pożyteczne wydawnictwo śliczną powieść Z. Sarneckiego, noszącą na sobie wszystkie cechy wytwornego talentu redaktora „Swiata" p. t. „Na Ruinach", oraz przekład głośnej powieści Feuilleta „Po śmierci" (*La Morte*).

Robotnicy polscy w Saksonii. W Krakowie ukazała się pod powyższym tytułem niezmiernie ciekawa broszurka, będąca niejako uzupełnieniem dawniejszej cennej pracy tegoż autora (księdza Jana Badeniego) p. t.: „Emigracya ludu polskiego do Niemiec". Pierwsza podawała wyborny obraz polskiej emigracyi w Niemczech, obecna zaś praca pozwala przypatrzeć się dokładniej wychodźczemu ruchowi. Napisana na podstawie dat, zawartych w dziele niemieckiem dr. Kaergera p. t.: „*Die Sachsengängerei*" zawiera ta broszura niezmiernie wiele ciekawych szczegółów i głębokich spostrzeżeń. A nikt nie znajdzie się pewno w społeczeństwie naszem, ktoby nie przyklasnął końcowym słowom szanownego autora: „We wszystkich biedach i potrzebach naszych — w sprawie zachowania polskim wychodźcom skarbu wiary, cnoty i języka, pomocy potrzeba, pomocy prędkiej i energicznej — ale rachować nam i oglądać się wolno na własną tylko pomoc — *Self help*!"

Kalendarzyk kieszonkowy „Śmigusa" na rok 1891 wyszedł w ozdobnym i praktycznym formacie; oprócz części kalendarzowej zawiera liczne pożyteczne informacye, jak rozkład pociągów kolejowych, plan teatru hr. Skarbka i t. p.

-β- **Wystawa szkiców.** W lwowskim salonie Towarzystwa Przyjaciół sztuk pięknych, w osobnym pokoju, urządzonym na wzór pracowni malarskich, otwartą została w dniu dzisiejszym wystawa szkiców, zowierająca przeszło 250 dzieł sztuki, całego szeregu artystów malarzy i rzeźbiarzy, których nazwiska błyszczą dziś na horyzoncie sztuki polskiej. Ostatni salon, przemieniony jakby za dotknięciem różczki czarnoksięskiej w efektowną pracownię wytwornego malarza, zawiera te wszystkie skarby, o których powyżej piszemy, rozrzucone w artystycznym nieładzie po ścianach, kątach i framugach okien wystawy. Czarodziejem tym, który dokonał tak fantastycznego przeobrażenia tej pracowni, jest znany i ceniony artysta malarz p. Tadeusz Popiel, a ciceronem po wystawie jest uprzejmy jej kustosz p. Sokołowski. Na razie poprzestajemy na tej pobieżnej notatce, obiecując powrócić jeszcze do wystawy szkiców, która pod każdym względem zasługuje na zainteresowanie się nią publiczności.

Alfred Grünfeld, nadworny pianista, odegra koncert we Lwowie dnia 11 grudnia.

Felice Mancio, spiewak i wykonawca sławnej muzyki starowłoskiej, pieśni niemieckich i angielskich, romansów francuskich, wystąpi dnia 9 grudnia z koncertem we Lwowie, w którym udział weźmie dyr. Marek.

Prof. Rydygier, otrzymawszy za wstawieniem się JE. p. Ministra br. Gautscha i ambasady austryackiej, środek leczniczy od Kocha, rozpoczął wczoraj wieczorem szczepienia w swej klinice i odtąd szczepić będzie chorych klinicznych na początku godziny wykładowej w klinice chirurgicznej. Lekarzom naszym, chcącym poznać ten sposób leczenia, okaże chętnie prof. Rydygier chorych i sposób szczepienia.

Towarzystwo lekarskie krakowskie odbędzie dnia 22 b. m., t. j. w sobotę, w sali kliniki chirurgicznej o godzinie 6 wieczorem posiedzenie nadzwyczajne, na którem prof. Rydygier zda sprawę z odkryć Kocha, odnośnie do chirurgii, a prof. Gluziński odnośnie do wewnętrznej medycyny; nadto prof. Rydygier będzie szczepił chorych i przedstawi szczepionych dnia poprzedniego.

W operze wiedeńskiej przedstawiono przedwczoraj operę Masseneta p. n. „Manon Lescaut" z wielkiem powodzeniem. Wyborne libretto, śliczna, pełna dowcipu i gracyi muzyka, oraz doskonała obsada zapewniły utworowi sukces. Obecnego kompozytora wywoływano kilkakrotnie.

Edmund Chojecki (Charles Edmond) napisał nową powieść p. n. „Paul Rochebert", jest to studyum psychologiczne.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy. *)

Dnia 22 listopada 1890.

Lwów, pszenica 7·50 do 8·30, żyto 5·80 do 6·25, jęczmień 5·80 do 7·—, owies obroczny 6·25 do 6·60, rzepak 10·50 do 11·25, groch 5·75 do 8·50, wyka ·— do —·—, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 48·— do 55·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 7·25 do 8·15, żyto 5·60 do 6·10, jęczmień browarny 5·25 do 7·—, owies 6·— do 6·75, groch 5·50 do 8·—, wyka —·— do —·—, rzepak 9·75 do 10·50, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 47·— do 55·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 7·15 do 8·25, żyto 5·50 do 6·15, jęczmień 5·25 do 6·85 owies 5·90 do 6·45, groch 5·50 do 8·—, wyka 0·— do —·—, rzepak 10·— do 10·50, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 55·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 7·50 do 8·60, żyto 5·90 do 6·35, jęczmień 5·75, do 7·25, owies 6·50 do 7·10, groch 6·— do 8·75, wyka —·— do ·—, rzepak 10·25 do 10·85, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 48·— do 57·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—.

Chmiel od 60·— do 120·— zł. za 56 kilo, *loco* Lwów, nominalnie.

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka.

Okowita gotowa za 10.000 litrów *pro loco* Lwów 14 na termina 11·50 do 12·— zł.

*) Przedruk wzbroniony.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 8 do 15 listopada bież. roku bez opłaty akcyzowej. Pszenica gotowa 7·70 do 8·—, na termin —·— do —·—, żyto gotowe 5·70 do 6·10, na termin —·— do —·—, jęczmień browarny 6·10 do 6·50, terminowy —·— do —·—, pastewny 5·10 do 5·50, owies gotowy 6·35 do 6·65, na termin —·— do —·—, hreczka 6·25 do 6·50, kukurudza zeszłoroczna 6·— do 6·25, nowa 5·75 do 6·—, groch do gotowania 7·50 do 9·—, pastewny 5·50 do 6·50, fasola —·— do —·—, bobik 4·50 do 5·10, wyka 5·50 do 5·75, koniczyna 40·— do 50·—, anyż rossyjski 20·— do 22·—, anyż płaski 20·— do 22·—, kminek 14·— do 20·—, rzepak zimowy 10·50 do 11·25, letni —·— do —·—, na jesień —·— do —·—, rzepik letni —·— do —·—, lnianka 8·75 do 9·—, nasienie lniane 9·75 do 10·25, chmiel na jesień 178·— do 232·—, nafta zwykła 16·— do 17·—, salonowa 17·50 do 18·—, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litrprocentowy, kontyngentowany, z podatkiem konsumcyjnym 48·75 do 49·—.

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

(*XXI posiedzenie 2 sesyi VI peryodu*).

Lwów, 22 listopada.

(§) Początek posiedzenia o godzinie 10 min. 20.

Obecnych 90 posłów.

Ks. Marszałek oznajmia, iż udzielił urlopu p. Janowi hr. Tarnowskiemu na 3 dni.

Sekretarz p. St. Jędrzejowicz odczytuje spis petycyj, z których ważniejsze podajemy:

Instytut prowizyjny dla sług i urzędników austr. państwowej kolei, o uwowolnienie na lat 30 od dodatków krajowych, pow. i gmin. domów mieszkalnych robotników w Nowym Sączu.

Członkowie Rady powiatowej z gmin wiejskich w Podhajcach, o zniesienie Rad powiatowych.

Gminy Proniatyn, Werbiż, Hrebence i Krynica, o zniesienie Rad powiatowych.

Mieszkańcy gminy Lisiatycze, w sprawie nadużyć naczelnika gminy.

Rada szkolna miejscowa w Grębowie, o przeistoczenie tamtejszej szkoły na 4-klasową.

Teodor Mykietyn, nauczyciel, o policzenie lat służby.

Ludwik Tabiński, nauczyciel, o podwyższenie płacy.

Towarzystwo gospodarskie we Lwowie, w sprawie przymusowego tępienia myszy polnych.

Galicyjskie Towarzystwo pszczelniczo-ogrodnicze w Bochni, ze sprawozdaniem z użycia otrzymanego zasiłku i z prośbą o dalszy.

Towarzystwo ochotniczej straży ogniowej w Budzanowie, o zapomogę na zakupno rekwizytów pożarnych.

Gmina m. Sądowa Wisznia, o przekazanie i wypłacenie jej kapitału wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi.

Michalina Młyńska, właścicielka dóbr Janowice, o zezwolenie na utrzymywanie publicznego przewozu na Dunajcu.

Gminy Jezupol, Sielec, Komarów i Jamnica, w sprawie myta mostowego na drodze gminnej Sielec-Komarów.

Ogółem weszło dotąd 986 petycyj, które odesłano do właściwych komisyj.

P. Weigel popiera petycyę Dyrekcyi ruchu kolei państwowych, o uwolnienie budynków w Nowym Sączu dla 2.800 robotników kolejowych od dodatków do podatków, wnosząc odesłanie tej petycyi do komisyi podatkowej, z tem, ażeby w bieżącej sesyi sprawę załatwiła. Uchwalono.

P. Włod. Kozłowski popiera petycyę Tow. gospod. we Lwowie, w sprawie przymusowego tępienia myszy, usprawiedliwiając, dla czego tak późno została wniesioną. Odesłano do komisyi gospodarstwa kraj.

Wpłynęły 2 interpelacye i wniosek, które w Izbie odczytano:

P. Vivien interpeluje Wydział krajowy, dla czego dotąd nie weszła w życie fundacya stypendyjna ś. p. Stanisława Strzałkowskiego.

P. Czartoryski i towarzysze interpelują c. k. Rząd w sprawie fundacyi bar. Hirscha na cele szkolne i dobroczynne w naszym kraju, i zapytują, jakie są powody, iż sprawa ta dotychczas załatwioną nie została, i czy c. k. Rząd chce postarać się o rychłe przyjście do skutku tej fundacyi.

P. Skałkowski stawia wniosek wezwania Rządu, aby przystąpił do zbadania sprawy reformy ustawy państwowej z d. 9 kwietnia 1873 o stowarzyszeniach zarobkowych i gospodarczych, mianowicie w kierunku zaprowadzenia obowiązkowej systematycznej kontroli zewnętrznej, tudzież pod względem zabezpieczenia skutecznej a szybkiej pomocy sądowej dla ściągania dopłat na pokrycie niedoboru konkursowego.

Interpelacye zostaną udzielone c. k. komisarzowi rządowemu, zaś wniosek będzie traktowany regulaminowo.

Z porządku dziennego nastąpiło sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie udzielenia gminie miasta Brzostka przyzwolenia na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych; sprawozdawca p. Wereszczyński.

Wydział krajowy wnosi ustawę przyzwalającą gminie m. Brzostka na czas pięcioletni, od r. 1891 do 1895, na pobór następujących opłat: od hektolitra piwa 1 zł. 60 ct., od litra piwa flaszkowego 2 ct., od litra słodzonych napojów 20 ct., od litra wódki do 75 stopni Tralesa 16 ct., nad 75 Tralesa 20 ct., od litra wiśniaku, miodu, maliniaku 4 ct. Uchwalono bez dyskusyi.

Z kolei przystąpiono do sprawozdania komisyi szkolnej z przedłożenia Wydziału krajowego w przedmiocie reorganizacyi szkoły żeńskiej w Jaśle; sprawozdawca p. Zoll.

Komisya wnosi:

1. W miejsce dotychczasowej szkoły ludowej pospolitej żeńskiej w Jaśle, utworzoną zostaje w tem mieście z początkiem roku szkolnego 1891/2 czteroklasowa szkoła wydziałowa żeńska, połączona z czteroklasową szkołą pospolitą, tudzież z kursami uzupełniającemi, mianowicie z kursem praktycznym robót kobiecych i kursem teoretycznym dla dorosłej młodzieży płci żeńskiej, a to w myśl projektowanego statutu.

2. Wszystkie w artykule XXIV. ustawy z d. 2 lutego 1885 (Nr. 29 Dz. u. kr.) wymienione wydatki na powyższą szkołę ponosić będzie gmina miasta Jasła z własnych funduszów.

3. Oprócz prestacyj dotychczasowych dobrowolnych i prestacyj ustawą nałożonych na pokrycie płac nauczycieli, gmina obowiązaną będzie dopłacać jeszcze corocznie kwotę 700 złr. w. a. na płace nauczycieli zorganizowanej szkoły wydziałowej. Resztę wydatków na płacę dyrektorów i nauczycielek powyższej szkoły ponosić będzie fundusz szkolny okręgowy, względnie krajowy.

4. Wydatki na utrzymanie kursów uzupełniających, teoretycznego i praktycznego, które przy powyższej szkole urządzić się mają, pokrywane będą z opłat szkolnych i dobrowolnych datków, a w razie, gdyby opłaty i datki te nie wystarczały, będzie reszta kosztów pokrytą także z funduszów gminnych.

5. Statut dla nowej szkoły wydziałowej żeńskiej.

Wnioski komisyi przyjęto bez rozpraw.

Nastąpiło z porządku sprawozdanie komisyi szkolnej o 72 petycyach rozmaitych gron nauczycielskich, Rad szkolnych miejscowych i wielu pojedyńczych nauczycieli o poprawienie ich materyalnego bytu. Sprawozdawca poseł Zoll.

Komisya wnosi:

Wszystkie tegoroczne petycye rozmaitych gron nauczycielskich, Rad szkolnych miejscowych, pojedyńczych nauczycieli i nauczycielek o polepszenie ich materyalnego byt, uodstępuje się Wydziałowi krajowemu z poleceniem, aby po zbadaniu okoliczności w nich przytoczonych, w razie zachodzących szczególnych stosunków w pewnych pojedyńczych miejscowościach, na podstawie drugiego ustępu artykułu 12, przedłożył odpowiedni wniosek na następnej sesyi sejmowej.

Wniosek uchwalono bez dyskusyi.

Sprawozdanie komisyi szkolnej o petycyi gminy miasta Brodów, względem przeistoczenia tamtejszej żeńskiej szkoły ludowej siedmioklasowej, na żeńską szkołę wydziałową; sprawozdawca p. Zoll.

Komisya wnosi:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby w porozumieniu z c. k. Radą szkolną kraj. dokładnie zbadał, jakie będą zwiększone koszta utrzymania żeńskiej szkoły ludowej w Brodach, gdyby ją przeistoczono na żeńską szkołę wydziałową z kursami uzupełniającemi, tak praktycznym jako też teoretycznym; aby następnie wszedł w rokowania z gminą powyższą względem przyjęcia na siebie tych kosztów, albo w całości albo w znaczniejszej ich części, i odpowiedni wniosek przedłożył na najbliższej sesyi sejmowej.

Nastąpiło sprawozdanie komisyi szkolnej z petycyi gminy m. Brodów w sprawie przeistoczenia tamtejszej żeńskiej szkoły ludowej 7-klasowej na żeńską szkołę wydziałową. Sprawozdawca p. Zoll.

Komisya wnosi:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby w porozumieniu z c. k. Radą szkolną krajową dokładnie zbadał, jakie będą zwiększone koszta utrzymania żeńskiej szkoły ludowej w Brodach, gdyby ją przeistoczono na żeńską szkołę wydziałową z kursami uzupełniającemi, tak praktycznym jakoteż teoretycznym; aby następnie wszedł w rokowania z gminą powyższą względem przyjęcia na siebie tych kosztów, albo w całości, albo w znaczniejszej ich części i odpowiedni wniosek przedłożył na najbliższej sesyi sejmowej.

Wniosek uchwalono bez dyskusyi.

Nastąpiły sprawozdania komisyi szkolnej o petycyach. Sprawozdawca poseł Zoll.

Zgodnie z wnioskami komisyi uchwalono:

a) Petycyę Rochmy Kisterowej, wdowy po nauczycielu religii mojżeszowej w Mościskach, o wyjednanie prędkiego zaspokojenia zaległej płacy nauczycielskiej w kwocie 450 zł., — odstąpić c. k. Radzie szkolnej krajowej do załatwienia.

b) Petycyę Edwarda Zygmunta Motylewicza, nauczyciela w Butli, względem przyznania mu pierwszego pięcioletniego dodatku, — odstąpić c. k. Radzie szkolnej krajowej do załatwienia.

c) Petycyę Antoniego Witkowickiego, kierownika szkoły w Kupczyńcach, względem przyznania mu czwartego dodatku pięcioletniego, licząc od 1 września 1889, — odstąpiono c. k. Radzie szkolnej krajowej do zbadania i załatwienia w myśl istniejących przepisów.

d) Petycyę Jerzego Michałowskiego, nauczyciela szkoły etatowej w Mizuniu, względem przyznania mu pierwszego dodatku pięcioletniego od 29 lipca 1886, — odstąpić c. k. Radzie szkolnej krajowej do zbadania i załatwienia w myśl istniejących przepisów.

e) Petycyę Teodozyi Niklasowej, wdowy po ś. p. Franciszku Niklasie, kierowniku trzechklasowej szkoły w Baranowie, względem doliczenia w drodze łaski do jej pensyi wdowiej wymiaru należytości od 50 zł., które jej mąż za kierownictwo pobierał, — odstąpić Wydziałowi krajowemu do zbadania w porozumieniu z c. k. Radą szkolną krajową i do przedłożenia odpowiednich wniosków na najbliższej sesyi sejmowej.

f) Petycyę ks. Józefa Szeligiewicza i ks. Jana Łazarewicza z Kołomyi, o wynagrodzenie za udzielanie nauki religii w tamtejszych szkołach ludowych w czasie od 1 stycznia 1890 do 1 października 1890, — odstąpić c. k. Radzie szkolnej krajowej do załatwienia w myśl istniejących przepisów.

g) Petycyę zwierzchności gminnej w Bursztynie, względem przeniesienia emerytury wdowy po nauczycielu Pauliny Tobijaszek na fundusz krajowy, — odstąpić c. k. Radzie szkolnej krajowej do załatwienia w myśl istniejących przepisów.

h) Petycyę Wojciecha Dobrzańskiego, nauczyciela szkół ludowych na emeryturze, o umieszczenie go przy jakiej szkole, lub o podwyższenie emerytury albo umieszczenie go w jakim zakładzie ubogich, — odstąpić c. k. Radzie szkolnej kraj. do możliwego uwzględnienia przy rozdawnictwie zapomóg.

i) Petycyę kierowników szkół w Półwsiu Zwierzynieckiem, Prądniku Czerwonym i w Krowodrzy, o przyznanie dodatku za kierownictwo według II. klasy płac nauczycielskich, — odstąpić c. k. Radzie szkolnej kraj. do załatwienia w myśl obowiązujących przepisów.

k) Petycyę Mikołaja Dwernickiego, kierownika cztero-klasowej szkoły męskiej w Kołomyi, o przyznanie czwartego dodatku pięcioletniego, — odstąpić c. k. Radzie szkolnej kraj. do załatwienia w myśl istniejących przepisów.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisyi prawniczej z petycyi gminy Zalipie w sprawie wyłączenia jej wraz z obszarem dworskim z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Żabnie, a przydzielenia do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Dąbrowej; sprawozdawca poseł Rożankowski.

Komisya wnosi, aby nad tą petycyą przeszedł Sejm do porządku dziennego. Uchwalono bez dyskusyi.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi prawniczej o wniosku Wydziału krajowego w sprawie przeniesienia miejscowości Zapałów z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Lubaczowie i c. k. Starostwa w Cieszanowie do okręgu c. k. Sądu powiatowego i c. k. Starostwa w Jarosławiu; sprawozdawca poseł Rożankowski.

Komisya wnosi:

Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem nie uznając na razie potrzeby przeniesienia miejscowości Zapałów z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Lubaczowie i c. k. Starostwa w Cieszanowie do okręgu c. k. Sądu powiatowego i Starostwa w Jarosławiu, nad sprawą tą przechodzi do porządku dziennego.

Wniosek przyjęto bez dyskusyi.

P. Gorayski składa wniosek naglący w sprawie taryf kolejowych, wzywając c. k. Rząd, ażeby w obec świeżo zamierzonych reform taryfowych na kolejach węgierskich, zmierzających do uzyskania dla eksportu węgierskiego wyjątkowego i przeważającego stanowiska, które musiałoby wykluczyć z targów płody austryackie a w pierwszym rzędzie galicyjskie, — zaprowadzić wyjątkowe taryfy dla płodów rolniczych i przemysłu rolniczego.

Następnie domaga się wnioskodawca usunięcia pobieranych przez Węgry opłat, nałożonych na produkta galicyjskie od 25 do 45 zł. od wagonu; zaprowadzenia wyjątkowych taryf na kolejach państwowych, oraz wpłynięcia w tym kierunku na koleje prywatne; obniżenia taryf przewozowych dla produktów naftowych, oraz postaranie się o obniżenie taryf na kolei Północnej.

P. Gorayski prosi o uchwalenie dla tego wniosku nagłości i odesłania go do komisyi administracyjnej.

Po uchwaleniu nagłości, p. Gorayski motywując ten wniosek podniósł, że wojna taryfowa, którą Węgrzy wydali, mogłaby pociągnąć za sobą fatalne skutki dla naszego kraju.

Izba uchwala odesłanie wniosku do komisyi administracyjnej.

Z porządku dziennego nastąpiło sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego z przedłożenia Wydziału krajowego o szkołach rolniczych i folwarku w Dublanach. Sprawozdawca poseł Edward Jędrzejowicz.

Komisya wnosi:

I. Powiększenie etatu grona nauczycielskiego, które składa się z dyrektora, 6 stałych profesorów fachowych, 2 stałych adjunktów, oraz odpowiedniej liczby docentów. Wydatek z powodu tej organizacyi zwiększy się na rok 1891 o 1860 zł., którą to kwotę proponuje komisya wstawić w budżet jako kredyt dodatkowy.

II. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby na najbliższej sesyi sejmowej przedłożył szczegółowy plan i kosztorys budynku, przeznaczonego na internat dla czterdziestu uczniów, oraz statut organizacyjny i instrukcyę dla internatu.

III. Na wygotowanie planów i kosztorysów budynku dla internatu, oraz na przygotowanie materyałów, otwiera Sejm Wydziałowi krajowemu kredyt do wysokości 10.000 zł.

IV. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu ułożyć nowy regulamin dla szkoły, ze zmianą przepisów co do warunków przyjęcia, dyscypliny i egzaminów. Regulamin ten ma obowiązywać aż do otwarcia internatu.

V. Sejm upoważnia Wydział krajowy do użycia reszty wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi w Dublanach, na pokrycie wydatków budowy domu mieszkalnego dla profesorów wyższej szkoły, i otwiera mu nadto na ten cel kredyt w wysokości 800 zł.

VI. Sejm upoważnia Wydział krajowy do zaciągnięcia na majętność dublańską pożyczki hipotecznej w kwocie 8400 zł., spłacalnej przez amortyzacyę, i do użycia uzyskanego z tej pożyczki funduszu na pokrycie reszty kosztów budowy i urządzenia gorzelni w Dublanach.

VII. Na pokrycie wydatków szkoły gorzelniczej w r. 1891, Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu dodatkowy kredyt w wysokości 1000 zł.

P. St. Jędrzejowicz poddaje krytyce gospodarkę Wydziału krajowego na polu eksploatacyi torfu.

Następnie omawia sprawę braku sił nauczycielskich w Dublanach. W końcu podnosi, że dopiero z chwilą, gdy w Dublanach zostanie internat zaprowadzony, gdy przeprowadzoną zostanie zmiana statutu i instrukcyi szkolnej, można myśleć o poprawie stosunków w szkole Dublańskiej. Mowca sądzi, że ponieważ dopiero z chwilą zaprowadzenia internatu, nauczyciele utracą pewną część dotychczasowych dochodów, przeto słuszną jest rzeczą ubytek ten im wyrównać, ale dopiero wówczas, gdy internat będzie zaprowadzony.

Mowca wnosi, ażeby zamiast uchwalenie natychmiastowego zmiany etatu grona nauczycielskiego, polecić Wydziałowi przedłożenie wniosków w tym względzie, na podstawie sprawozdania komisyi, równocześnie z kwestyą zaprowadzenia internatu.

(Ks. Metropolita obejmuje krzesło marszałkowskie).

P. Wereszczyński polemizuje z wywodami p. St. Jędrzejowicza, podnosząc, że budowa gorzelni mimo potrzeby zwiększenia kosztów, była konieczną; również eksploatacyę torfu w Dublanach uważa mowca za prawidłową. Popiera wnioski komisyi.

P. Wł. Koziebrodzki sprzeciwia się wnioskowi p. St. Jędrzejowicza, aby organizacyę etatu nauczycielskiego odroczyć. Staje w obronie wniosków komisyi, uważając proponowane podwyższenie płac nauczycielom za zupełnie słuszne. Mowca jest za zaprowadzeniem internatu, tylko podnosi wniosek Wydziału krajowego, aby oprócz uczniów pomieszczonych w internacie, mogli być w Dublanach także uczniowie eksterniści.

(Ks. Marszałek obejmuje napowrót przewodnictwo).

P. Zyg. Kozłowski ubolewa, że budowa gorzelni w Dublanach dużo kosztowała, i że Wydział krajowy przekroczył kosztorys. Przechodząc do zamierzonej organizacyi grona nauczycielskiego w Dublanach, podnosi, że chciano szkołę Dublańską podnieść do godności uniwersyteckiej, czemu po części winni nauczyciele. Młodzież czuła się wolniejszą i dla tego dopuszczała się pewnych wybryków. Oświadczył się w końcu przeciw wnioskom komisyi.

Ks. Marszałek oświadcza, iż jak to wczoraj zapowiedział, przerywa posiedzenie na pół godziny dla wypoczynku, poczem dalej obrady prowadzone będą dopóki światło dzienne pozwoli.

O godz. 12 min. 45 nastąpiła przerwa.

(*Po przerwie*).

Dalszy ciąg posiedzenia rozpoczął się o godz. 1 m. 40 po południu.

Ks. Marszałek poddaje do poparcia wniosek odraczający p. St. Jędrzejowicza. Wniosek został poparty.

Sprawozdawca komisyi p. Edward Jędrzejowicz podnosi w obronie wniosków komisyi, że dziś posady nauczycielskie w Dublanach, dla przedmiotów ważniejszych zastępowane są przez docentów, co wpływa ujemnie na tok nauki. Mowca kończy prośbą, aby Izba przyjęła wniosek komisyi.

W dyskusyi szczegółowej zabrał głos p. Abrahamowicz popierając wniosek p. St. Jędrzejowicza.

P. Wł. Koziebrodzki prosi, aby nie odkładać organizacyi etatu nauczycielskiego.

P. Wereszczyński oświadcza, iż nie widzi żadnego związku między projektowanem zaprowadzeniem internatu a organizacyą etatu nauczycielskiego; popiera wniosek komisyi.

P. Abrahamowicz ponownie sprzeciwia się natychmiastowemu uchwaleniu organizacyi.

Pos. St. Jędrzejowicz polemizuje z p. Wereszczyńskim, wykazując, że kwestya internatu stoi w ścisłym związku z organizacyą.

Po przemówieniu p. sprawozdawcy E. Jędrzejowicza, przyjęto wniosek odraczający p. St. Jędrzejowicza a upadł wniosek komisyi.

Następnie przyjęto bez dyskusyi resztę punktów wniosku komisyi.

Z porządku dziennego nastąpiło sprawozdanie wniosku komisyi gospodarstwa krajowego z petycyi słuchaczy szkoły Dublańskiej rolniczej, szkoły weterynaryi i szkoły politechnicznej we Lwowie, oraz młodzieży z Czytelni akademickiej we Lwowie, w sprawie wydalonych uczniów szkoły Dublańskiej. Sprawozdawca poseł Eedward Jędrzejowicz.

Komisya wnosi, aby Sejm przeszedł nad tą petycyą do porządku dziennego.

Uchwalono bez dyskusyi.

Przystąpiono z kolei do sprawozdania komisyi budżetowej o preliminarzu szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie na rok 1891. Sprawozdawca poseł Stan. Jędrzejowicz.

Komisya wnosi sumę wydatków 15.980 zł., sumę dochodów 5460 zł., — okazuje się niedobór w kwocie 10.520 zł.

Uchwalono bez dyskusyi.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisyi budżetowej o preliminarzu wyższej szkoły rolniczej, szkoły parobków, kursu gorzelnianego i folwarku w Dublanach na r. 1891. Sprawozdawca poseł Stanisław Jędrzejowicz.

Komisya wnosi: dla szkoły rolniczej sumę wydatków 52.068 zł., sumę dochodów 45.113., — z porównania okazuje się niedobór do pokrycia z funduszu krajowego w kwocie 6955 zł.

Przyjęto bez dyskusyi.

Dla szkoły parobków i dozorców preliminuje komisya sumę wydatków 12.819 zł., sumę dochodów 2988 zł., z porównania okazuje się niedobór 9831 zł.

Przyjęto bez dyskusyi.

Na kurs gorzelnictwa uchwalono sumę wydatków 2760 zł., sumę dochodów 1980 zł.; niedobór 780 zł.

Na folwark w Dublanach uchwalono sumę wydatków 15.312 zł., sumę dochodów 16.495 zł., — okazuje się nadwyżka dochodów w sumie 1.183 zł.

Następnie uchwalono następujące wnioski komisyi:

a) Poleca się Wydziałowi krajowemu, by począwszy od 1 stycznia 1891 zaniechał eksploatacyi torfu w Dublanach na rachunek funduszu krajowego prowadzonej, i aby do najbliższej sesyi sejmowej przygotował odpowiedni projekt stałego uregulowania tej sprawy.

b) Poz. 193 na wydatki torfiarni w Dublanach wcale się nie preliminuje.

c) W poz. 34 dochodów za częściową sprzedaż pozostałego z wyrobu r. 1890 torfu 5.000 zł.

Nastąpiło z porządku sprawozdanie komisyi budżetowej o preliminarzu niższych szkół rolniczych w Horodence, Jagielnicy i Kobiernicach na rok 1891. Sprawozdawca poseł Stanisław Jędrzejowicz.

Komisya wnosi dla szkoły w Horodence, sumę wydatków 11266 zł., sumę dochodów 3430 zł., niedobór 7836 zł. Uchwalono bez dyskusyi.

Dla szkoły w Jagielnicy uchwalono sumę wydatków 10547 zł, sumę dochodów 3050 zł, niedobór 7497 zł.

Dla szkoły w Kobiernicach uchwalono sumę wydatków 10630 zł. sumę dochodów 3890 zł. niedobór 6740 zł.

Z porządku nastąpiło sprawozdanie komisyi budżetowej o preliminarzu szkoły ogrodniczej w Tarnowie na r. 1891. Sprawozdawca poseł Stanisław Jędrzejowicz.

Komisya wnosi sumę wydatków 9760 zł., sumę dochodów 3340 zł., niedobór 6420 zł.

Przyjęto bez dyskusyi.

Z kolei przystąpiono do sprawozdania komisyi budżetowej o preliminarzu dla szkoły uprawy i wyprawy roślin włóknistych w Gródku. Sprawozdawca poseł Stanisław Jędrzejowicz.

Komisya wnosi sumę wydatków 7570 zł., sumę dochodów 2530 zł., niedobór do pokrycia z funduszu krajowego wynosi 5040 zł.

Przyjęto bez dyskusyi.

Z porządku nastąpiło sprawozdanie komisyi podatkowej z wniosku posła Stanisława Stadnickiego, w przedmiocie uregulowania wymiaru podatku dochodowego, uzyskiwanego z prawa propinacyi. Sprawozdawca poseł Jaworski.

Komisya wnosi:

Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby w drodze właściwej zarządził, by podatek dochodowy, krajowemu funduszowi propinacyjnemu przypisany, uiszczany bywał w ten sposób, ażeby możność nakładania dodatków do podatku dochodowego z propinacyi, na rzecz powiatów, tak jak ta możność do 31 grudnia 1889 istniała, od 1 stycznia 1891 napowrót przywróconą została.

Tą uchwałą załatwiają się wszystkie petycye Wydziałów powiatowych, do tej sprawy się odnoszące.

P. Marchwicki oświadcza, iż sprawozdanie komisyi nie przedstawia rzeczy we właściwem świetle. Zamierza zatem uzupełnić to sprawozdanie pod względem prawniczym, ażeby wykazać.

Mowca wykazuje na podstawie obowiązujących ustaw, iż podatek dochodowy z propinacyi przypisany być może tylko we Lwowie, gdzie jest siedziba c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyjnego. Mowca stawia jako przykład, iż podatek dochodowy od Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń pobieranym jest tam, gdzie jest siedziba tego Towarzystwa; a wychodząc z założenia, z którego wyszła komisya, powinnoby się opłacać podatek w każdym powiecie oddzielnie.

Kończy oświadczeniem, iż dla tego w tej sprawie głos zabrał, ażeby wykazać niesprawiedliwość tkwiącą we wniosku komisyi.

Mowca stawia wniosek, aby sprawozdanie komisyi podatkowej przekazał Sejm do załatwienia komisyi prawniczej.

Pp. Chamiec i Abrahamowicz przemawiali w obronie wniosku komisyi.

P. Marchwicki prostuje niektóre cyfry, zacytowane przez p. Abrahamowicza, oraz zastrzega się przeciw twierdzeniu, aby w Sejmie zastępował pewne interesa.

Sprawozdawca pos. Jaworski staje w obronie wniosku komisyi, polemizując z p. Marchwickim.

W głosowaniu przyjęto wniosek komisyi.

Po załatwieniu kilku innych spraw, będących na porządku dziennym, odczytano wniosek p. Włodz. Kozłowskiego o wezwanie c. k. Rządu, aby w razie zmiany taryfy cłowej, otoczył opieką płody rolnictwa, leśnictwa i przemysłu rolniczego, zwłaszcza w obec konkurencyi rossyjskiej, rumuńskiej i zamorskiej; ażeby odmawiał zatwierdzenia wyjątkowym taryfom i refakcyom, umożliwiającym przewóz zagranicznych produktów na kolejach austryackich po cenach niższych od cen przewozu produktów krajowych; ażeby ze względu na bliskie upaństwowienie kolei Karola Ludwika, uwzględnił uchwałę sejmową z 20 stycznia 1886, domagającą się wprowadzenia decentralizacyi ustroju kolei państwowych.

W końcu odczytano wniosek p. Rosenstocka w sprawie uregulowania handlu bydła z Niemcami przy sposobności zawarcia nowego traktatu handlowego.

Koniec posiedzenia o godz. 4 min. 30, następne w poniedziałek o godz. 10 przed południem.

Najj. Pan przedłużył swój pobyt w Gödöllö.

Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand d'Este przybył przedwczoraj do Wiednia, zkąd udał się na łowy do Czech.

Z Pragi donoszą, iż dziewięciu posłów staroczeskich, między tymi Trojan i Skarda zawiadomiło dr. Riegera o swem wystąpieniu z klubu staroczeskiego.

Niemiecka rada kolonialna, która na mocy orędzia cesarskiego z dnia 10-go października obradować będzie jako samodzielne ciało doradcze w sprawach kolonialnych, obok wydziału kolonialnego w ministerstwie spraw zagranicznych, zbierze się, według *Kreuz Ztg.*, niebawem w Berlinie. Rada składać się będzie z 30—40 członków, których powoła kanclerz rzeszy. Materyał dla obrad już został przygotowany.

Jak donoszą *Petersb. Wied.*, rossyjski minister skarbu, w razie nowych zarządzeń celnych ze strony Niemiec, przeciwko zbożu rossyjskiemu, zamierza otworzyć dla niego drogę odpływu do państw południowo-europejskich, przez zawarcie specyalnych traktatów.

Wedle informacyi gazet petersburskich, minister dóbr państwa wniósł do komitetu ministrów przedstawienie, ażeby kopalnie i zakłady górnicze rządowe w zachodnim okręgu górniczym Królestwa Polskiego, sprzedać osobom prywatnym

Komisya, która przed trzema laty została utworzona, celem wypracowania projektu kolei syberyjskiej, odbyła w tych dniach kilka posiedzeń dla poznania technicznej strony olbrzymiego projektu. Na najbliższej sesyi ma być oznaczony kierunek nowej kolei.

W Belgradzie uważają za rzecz pewną, że Mutkurow nie wróci już na urząd ministra wojny, zapadłszy ciężko na zdrowiu. Następcą jego zostanie szef sztabu generalnego, podpułkownik Petrow.

Jeden z redaktorów *Soleil* miał rozmowę z franc. dep. Pion, twórcą nowego stronnictwa konserwatywno-republikańskiego. Deputowany oświadczył, że obecnie jego przyjaciele nie zamierzają przystąpić do republikańskiej większości, lecz zachować chcą niezawisłość zupełną; na razie pragną zmiany ustawy szkolnej. W przyszłości chcą oni stworzyć wielką partyę francuskich torysów, ale powodzenie takiego stronnictwa jest możliwem tylko pod warunkiem, że wszelkie spory konstytucyjne o formę rządu zostaną usunięte z porządku dziennego, i że stronnictwo stanie na gruncie istniejących stosunków.

Monachijska *Allg. Ztg.* otrzymuje z Paryża doniesienie, zaprzeczające pierwotnym domysłom, jakoby Padlewski zamordował Seliwerstowa z pobudek natury prywatnej i jakoby bodźcem była zemsta.

Paryskiej policyi doniesiono, że przez granicę Belgii uszedł człowiek, którego rysopis zgadza się z osobą Padlewskiego. Do Belgii wysłano agentów.

Vossische Ztg. donosi, że Seliwerstow był jednym z tych, za którego przyczyną skazana została w Petersburgu na śmierć przez powieszenie nihilistka Günsburg. Seliwerstow w ciągu swego urzędowania wysłać miał 15.000 nihilistów na Sybir.

Według doniesień z Berna, w Szwajcaryi objawia się ponownie propaganda anarchiczna. Pewna grupa anarchistów francuskich odbyła w Genewie posiedzenie jawne. Genewska policya zarządziła śledztwo i zawiadomiła o tem rząd związkowy.

Według rzymskiego korespondenta *Pol. Corr.*, na odbytem pełnem zgromadzeniu komitetu katolickiego, w celu narad nad udziałem w wyborach, na wniosek wiceprezesa p. Parcelli uchwalono, ażeby zalecone przez Watykan uchylenie się od wyborów, przyjąć bezwarunkowo.

Prasa włoska wyraża się o programowej mowie Crispi'ego w Turynie bardzo przychylnie. Pochwala jasny jego program i zasady niezłomne, monarchiczne i antiradykalne. Nie mniej uznania znajduje polityka wytrwania w trójprzymierzu Mniej natomiast podobały się wywody o polityce kolonialnej oraz stosunkach ekonomicznych i finansowych.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 22 listopada. W. książę Paweł wraz z małżonką, w powrocie do Petersburga przybyli tutaj na krótki pobyt.

Wiedeń, 22go listopada. *Presse* donosi na podstawie informacyj z poważnego źródła, że rząd niemiecki przyjął propozycyę Austro-Węgier, według której rokowania w sprawie traktatu handlowego z dniem 2go grudnia w Wiedniu rozpocząć się mają. *Presse* donosi zarazem, że delegaci niemieccy przybędą dnia 2 grudnia do Wiednia.

Wiedeń, 22 listopada. Na kolei południowej, w pobliżu stacyi Achon wypadły z szyn cztery wagony pociągu osobowego. Tylko jeden konduktor odniósł skaleczenie, podróżni zaś wyszli bez szwanku. Przyczyna wypadku nie jest jeszcze znaną.

Wiedeń, 22 listopada. (*Tel. pr.*) Wczoraj demonstrował dr. Schnitzler w Towarzystwie lekarskiem dwa wypadki chorych na tuberkuły skóry (*lupus*), którym wstrzykiwano szczepionkę dr. Kocha. W obu wypadkach nastąpiły symptomata przewidywane przez Kocha. Oprócz tego oświadczył dr. Schnitzler, że robił injekcyę chorej, cierpiącej na początki suchot. Plwociny tej chorej po injekcyi zbadano chemicznie, i znaleziono, że znajdują się w nich laseczniki gruźliczne, jednak w odmiennej od zwykłej postaci i prawie zupełnie zniszczone. Billroth oświadczył, że nie można z tego jeszcze wyciągać wniosku, jakoby środek Kocha niszczył bakcylle, albowiem one często zmieniają postać, a pozostają pomimo to przy życiu. Schnitzler okazał w końcu otrzymaną flaszeczkę szczepionki Kocha Flaszeczki te przesyła Koch w szkatułkach, które jedynie przez rozpiłowanie dają się otworzyć.

Rada miasta Wiednia postanowiła wysłać dwóch lekarzy do Berlina celem badania metody Kocha. Profesor Stelwag-Carion w ostatnim wykładzie znowu ostrzegał przed zbytniemi nadziejami. — Sądzę, oświadczył, że nastąpi ogólne rozczarowanie, tem więcej, że nie jest rzeczą pewną, czy *lupus* jest rodzajem tuberkulozy.

Wiedeń, 22 listopada. W. książę Paweł wraz z małżonką odjechał dzisiaj z powrotem do Petersburga.

Czerniowce, 22 listopada. Sejm przyjął przedłożenie Wydziału krajowego w sprawie zmiany niektórych postanowień ustawy o unormowaniu stosunku służbowego nauczycieli szkół ludowych, należących do siły zbrojnej, odnośnie do obowiązku ich do czynnej służby wojskowej.

Praga, 22 listopada. Po mowie Młodoczecha Brdlika przeciw Staroczechowi Inwaldowi, za przedłożeniem, uchwalono zamknięcie dyskusyi. Herold, jako mowca generalny zwalczał w sposób jak najostrzejszy punktacye, polemizował z mową namiestnika i rozszerzył się wyczerpująco w wywodach o czeskiem prawie państwowem, z którego stronnictwo jego nigdy nie zrezygnuje. Mowca zaklinał szlachtę, ażeby od ugody odstąpiła, a przypominając szlachcie zasadnicze artykuły deklaracyi, zakończył oświadczeniem, że w każdym razie zwycięstwo Rządu będzie Pyrrhusowem zwycięstwem.

Generalny mowca za ugodą zaznaczył, że ataki na punktacye wiedeńskie, które nie dążą bynajmniej do krzywdzenia interesu narodowego, są nieuzasadnione. Mowca zwrócił się z apostrofą do Niemców, iżby zechcieli Czechom pomódz do sprawiedliwej ordynacyi wyborczej. Byłoby zgubnym błędem dać zapanować mniemaniu, że czeskie prawo państwowe zwrócone jest przeciw Niemcom. Dla obu zarówno cywilizowanych, zarówno potężnych szczepów krajowych powinna być pociągnięta linia demarkacyjna, pozostawiająca każdemu szczepowi swobodną przestrzeń do pielęgnowania swej indywidualności Mowca wezwał Niemców usilnie, ażeby jawnie w Izbie oświadczyli, że przeciw czeskiemu językowi urzędowemu w okręgach czeskich żadnego nie podnoszą zarzutu. Mowca przypomniał wspaniałe słowa Monarchy, który rzekł: „Życzę sobie pokoju w pośród moich ludów.“ Kto wśrod Niemców niezadowolenie podsyca, ten działa jak szalony. Czesi nie powinni nierozważnie wywoływać walk nierównych, w których ulegną. (*Burzliwe oklaski i przywtórzenia*).

Hr. Clam Martinitz oświadczył, że szlachta spełni sumiennie swój obowiązek bez względu na chwilowy prąd i popularność. Po całogodzinnej polemicznej mowie sprawozdawcy mniejszości, Juliusza Gregra, zamknięto posiedzenie.

Praga, 22 listopada. Sejm odrzucił 158 głosami przeciw 53 gł. wniosek mniejszości, żądający przejścia do porządku dziennego nad przedłożeniem o krajowej radzie agronomicznej.

Praga, 22 listopada. Sprawozdawca większości, ks. Lobkowitz oświadczył na dzisiejszem posiedzeniu sejmu, iż on wraz z swoimi przyjaciółmi stoi bezwarunkowo i bez zastrzeżeń na gruncie ugodowym, i widzi w przedłożeniu o krajowej radzie agronomicznej poważną tendencyę złagodzenia nieporozumień, dzielących obie narodowości. Mowca występuje przeciw zarzutowi, jakoby szlachta czeska szła solidarnie z Niemcami, chociaż ci spoglądają na nią nieprzyjaznem okiem. Szlachta pragnie działać dla ogólnego dobra i ona to nigdy nie przyłożyła ręki do dzieła rozstroju.

Grac, 22 listopada. Na posiedzeniu sejmu, odpowiadając na interpelacyę oświadczył komisarz rządowy, że starostwa w południowej części kraju powinny, według istniejących przepisów, podania słoweńskie w słoweńskim języku załatwiać; we wszystkich wypadkach, w których postąpiono inaczej, a Namiestnictwo zawiadomione o tem zostało, zaradzono nieprawidłowości.

Sejm przyjął wniosek Reichera, żądający wpłynięcia na upaństwowienie kolei Południowej.

Linc, 22 listopada. Sejm przyjął 32 głosami przeciw 14 rezolucyę, żądającą zaprowadzenia szkoły wyznaniowej. Biskup Doppelbauer przemawiał w dłuższej mowie za rezolucyą i oświadczył, że Kościół, który zawsze naukę i wykształcenie popierał, nie jest wcale nieprzyjacielem rzeczywistego postępu; jest on jedynie nieprzyjacielem tego postępu, który prowadzi do rewolucyi i zniszczenia ludu.

Liberalni oświadczyli, że przywiązani są do ojczyzny równą miłością, jak konserwatywni. Liberalni nie chcą szkoły bezwyznaniowej. Spór toczy się tylko około kwestyi stopnia, w jakim Kościołowi wpływ na szkołę ma być przyznany.

Salzburg, 22 listopada. W sprawie wniosku Fuchsa z projektem ustawy o nadzorach szkolnych, uchwalił Sejm, po blisko sześcio-godzinnej ożywionej rozprawie, wniosek większości, opiewający na przejście do porządku dziennego nad wnioskiem Fuchsa.

Kempten, (w Bawaryi) 22 listopada. Z powodu przyjęcia do kopalń czeskich robotników, miejscowi robotnicy rozpoczęli zmowę.

Berno, 22 listopada. Sejm przekazał Wydziałowi krajowemu do zbadania wniosek posła Szrama w sprawie reformy wyborczej. Na zarzuty Vanderlika oświadczył Namiestnik, iż Rząd zawsze zalecał podwładnym władzom, aby stały na straży swobodnego wykonywania prawa wyborczego. Starostowie postępują ściśle tak, jak im nakazują ustawy

Peszt, 22 listopada. W toku dalszej dyskusyi nad budżetem ministerstwa wyznań oświadczył minister wyznań i oświaty, w odpowiedzi na zarzuty dep. Gyverffy'ego, iż nie on (minister) zakłócił pokój religijny, gdyż w chwili, gdy obejmował tekę, nie było już pokoju, owszem znajdowało się przeszło 200 skarg, a liczba ta zwiększała się ciągle. Rząd pragnął przywrócenia pokoju, ewentualnie przy wydaniu ustawy, wedle której władze cywilne mają prowadzić metryki.

Pięciokościoły, 22 listopada. Influenza rozszerza się coraz bardziej; w wielu wypadkach następuje po niej tyfus. W szkołach brakuje połowy uczniów. Epidemia występuje silniej, aniżeli w roku zeszłym.

Neapol, 22 listopada. Jacht „Miramare“ z Najj. Panią udał się do Corfu.

Petersburg, 22 listopada. Omawiając mowę tronową serbską, chwali *Nowoje Wremia* dążenia Serbii, skierowane do pokojowych wewnętrznych reform, do popierania dobrobytu ludowego i do rozwoju poczucia narodowego. Organ ten zapewnia Serbii najżywszą sympatyę ludu rossyjskiego, pokrewnionego Serbom szczepem i wiarą — i powiada, że rząd serbski wyświadczył krajowi przez załagodzenie trudności z Austro-Węgrami wielką przysługę.

Petersburg, 23 listopada. *Graždanin* potwierdza, że generał Seliwerstow sprawował ongi czasowo urząd szefa żandarmeryi. Ponieważ od tego czasu upłynęło lat 12, przeto nie zdaje się prawdopodobnem, ażeby morderstwo z politycznych pobudek wynikło.

Petersburg, 22 listopada. Skutkiem mrozów zamknięto żeglugę na Newie.

Berlin, 22 listopada. Obiega pogłoska, iż lymfa dr. Kocha będzie preparowaną w zakładzie państwowym. Dr. Koch pozostawi cesarzowi dalsze zarządzenia co do środka leczniczego. Przed upływem dwóch miesięcy nie będzie można dostarczyć potrzebnego zapasu szczepionki.

Magistrat przyłączył się do uchwały rady miejskiej, aby zamianować dr. Kocha obywatelem honorowym miasta Berlina.

Celem otrzymania w krótszym czasie potrzebnej liczby oficerów, zarządził cesarz rozkazem gabinetowym skrócenie kursów naukowych w szkołach wojskowych i otwarcie dziewiątej z rzędu szkoły wojennej.

Kreuz. Ztg. donosi, iż wczoraj po zaprzysiężeniu rekrutów wojsk gwardyjskich, cesarz przemówił do nich, przyczem położył nacisk na zewnętrzne pokojowe położenie. Cesarz wskazał następnie na wewnętrznych nieprzyjaciół i dodał, iż nikt nie może być dobrym żołnierzem, kto nie jest równocześnie dobrym chrześcianinem.

Berlin, 22 listopada. (*Tel. pr.*) Dr. Koch oświadczył reprezentantowi paryskiej *Société medicale*, że będzie w stanie już za 14 dni udzielić swego środka leczniczego niektórym lekarzom, a za 2 miesiące będzie miał zapas na ogólną potrzebę.

Belgrad, 22 listopada. Skupczyna rozpoczęła obrady nad sprawozdaniem komisyi weryfikacyjnej. Mowcy stronnictwa liberalnego zaprzeczali prawomocności całego aktu wyborczego.

Paryż, 22 listopada. Doniesienia dzienników o zajściu w cyrku miejskim są bardzo przesadzone. W pantominie, przedstawiającej bitwę pod Dijon w r. 1870 nie znieważono bynajmniej chorągwi niemieckiej. Rzecz tak się miała, iż jeden z aktorów zamiast chorągwią niemiecką, zamarkował chorągwią włoską zwycięstwo. W tej chwili socyaliści włoscy poczęli wydawać różne wykrzyki, między innemi także przeciw Crispi'emu, i rzucać na scenę kulki papierowe o barwach włoskich. Konsulowie Niemiec i Włoch zawiadomili o tem zajściu prefekta, który zabronił dalszego przedstawiania pantominy. Epizod ten nie pociągnął zresztą za sobą żadnych dalszych następstw.

Paryż, 22 listopada. Pogrzeb generała Seliwerstowa rozpoczął się nabożeństwem w cerkwi rossyjskiej, na którym obecni byli członkowie ambasady rossyjskiej, prefekt policyi, kolonia rossyjska, i wielki tłum publiczności. Na trumnie złożono mnóstwo wieńców. Zwłoki złożono tymczasowo w krypcie cerkiewnej.

Paryż, 22 listopada. Dziennik *Matin* uważa jako prawdopodobną nową pożyczkę w sumie 700 milionów franków i dodaje, że zostanie ona uskutecznioną w terminie od 10 do 12 stycznia r. p.

Minister Constans otrzymał wielką wstęgę orderu *Osmanie*.

Londyn, 22 listopada. Usposobienie giełdy w obec przyszłości nacechowane jest największem zaufaniem. Wszystkie walory, zawisłe od ceny srebra, stoją silnie i mają tendencyę zwyżkową.

Odpowiedzialny Redaktor, Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Als preiswerthes, praktisches **Weinachts-Geschenk** empfehle ich
Rohseid. Bastroben (ganz Seide)
fl. 10.50 p. Robe sowie fl. 14.25, 17.50, 21.25, 26.25 bis 29.60 nadelfertig. Es ist nicht **nothwendig** vorher Muster kommen zu lassen; ich tausche nach dem Fest um, was nicht convenirt.
Muster von **schwarzen, farbigen** und **weissen** Seidenstoffen umgehend. Seidenfabrik Depot **G. Henneberg** (k. u. k. Hoflieferant), **Zürich**. Briefe kosten 10 kr. Porto. 1792

Dr. Michał Swiątkiewicz
lekarz chorób skórnych i wenerycznych, ordynuje od godziny 3 do 5, ul. Ormiańska L. 29. 7082

Wszystkie papiery wartościowe
jako: listy zastawne, pryorytety, akcye, renty, losy — za gotówkę i na spłaty miesięczne — także ruble, marki, franki itp. kupuje i sprzedaje po najprzystępniejszych cenach
August Schellenberg
Dom bankowy i kantor wymiany
we Lwowie. 6687
Wydawnictwo gazety losowań „NADZIEJA“ prenumerata roczna na prowincyę zł. 1.80.

Od Ekspedycyi.

Do dzisiejszego numeru dołącza się cennik towarów korzennych, win, herbaty chińsko-rossyjskiej, rumu, delikatesów etc. z handlu Karola Bałłabana pod „Złotym kogutem“ we Lwowie ul. Halicka nr. 23.

W teatrze hr. Skarbka.

W sobotę dnia 22 listopada 1890.

Dziewiąty gościnny występ pani
HELENY MODRZEJEWSKIEJ

BARBARA Radziwiłłówna

tragedya w 5 aktach Felińskiego.

Osoby

Zygmunt August	pan Hierowski
Barbara, jego żona	**pani Modrzejewska**
Bona, matka Zygmunta Augsta	panna Cichecka
Izabela, siostra Zyg. Augusta	pani Wieńczycka
Jan Tarnowski hetman W. K.	pan Zboiński
Piotr Kmita marszałek W. K.	pan Szobert
Boratyńki marszałek sejmu	pan Chmieliński
Pierwszy poseł sejmowy	pan Starzewski
Drugi	pan Stróżewski
Dowódca straży	pan Milewski

Ministrowie, posłowie sejmowi, straż. — Rzecz dzieje się w Krakowie na Zamku.

Początek o godzinie 7-mej wieczorem.

Jutro w niedzielę po południu „**MIKADO**“ operetka w 2 aktach Sullivana. Wieczór „**MAKBET**“ tragedya Szekspira. Gościnny występ pani Heleny Modrzejewskiej.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Ważny od 1 października.

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 30 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;
g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa:
g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;
ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 53 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;
g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna, i Stanisławowa;
g. 8 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;
z BEŁZCA g. 10 m. 17 rano pociąg mieszany z Bełza, tylko we wtorki i piątki;
g. 5 m. 41 po południu pociąg mieszany ze Sokala i Bełzca;

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI 5 m. 55 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróżego, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;
g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;
g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocz nego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.
w kierunku do STANISŁAWOWA 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna;
g. 4 m. 30 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, i Bukaresztu;
g. 10 m. 16 wieczorem do Stanisławowa Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;
w kierunku do BEŁZCA 8 m. 3 z rana pociąg mieszany do Bełzca i Sokala;
g. 2 m. 29 po południu pociąg mieszany do Bełzca tylko w piątki;
g. 4 m. 43 po południu pociąg mieszany do Bełzca tylko we wtorki.

Godziny podane są według zegara lwowskiego.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny — o godz 7 m. 15 wieczór pociąg mięszany — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.
Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 m. 15 w nocy pociąg mięszany — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 30 wieczór pociąg osobowy.
Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mieszany — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny — o g. 8 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 21. listopada 1890

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	199	25	202	25
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	223	—	226	—
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	296	—	298	—
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5 pr. wa. los w 40 l. (bez kupona)	101	—	101	70
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	107	10	107	80
Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 l.	98	25	98	95
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51 l.	98	50	99	20
Tow. kredyt. galic. ziem 5 pr. wa.	100	—	100	70
„ „ „ „ 4 pr. wa.	97	30	98	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los. w 41½ lat	95	10	95	80
4½ pr. wa. los. 52 l.	99	30	100	—
4 pr. wa. los. w 56 l.	94	70	95	40
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a. (bez kupona bieżącego)	59	50	61	50
(daw. 5 pr.) 2½ pr. w. a.	52	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. wa. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k. (bez kupona)	103	75	104	45
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	92	10	92	80
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	100	20	100	90
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a.	100	60	101	30
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104	50	—	—
Pożyczki kr. z r. 1883, 1884, 1885 po 4½ pr. wa.	97	80	98	50
5. Losy miasta Krakowa	23	—	25	—
„ „ Stanisławowa	27	—	29	—
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	43	5	55
Napoleondor	9	10	9	22
Półimperyał	9	35	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	40	1	50
„ „ papierowy	1	36¼	1	38¼
100 marek niemieckich	56	50	57	20

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 20 listopada 1890

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	88.05	88.25
luty-sierpień	88.05	88.25
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	87.90	88.10
kwiecień-październik	88.05	88.25
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	130.50	131.50
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	136 75	137.25
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	145 —	146.—
„ „ 1864 po 100 złr.	181.40	182 10
„ „ 1864 po 50 złr.	181.40	182.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	143 75	144.75
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	101 —	101.20
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	107.50	107.70
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.50	105.—
Galicyi	103.—	103 60
Niższej Austryi	109.50	110.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	88 90	89.60
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł.	157.—	158.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	293.75	294 25
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	605.—	615.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł	218.—	218.50
Bank austro-węgierski a 600 zł.	977.	979.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	82 —	83.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m	303.—	307.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2720.—	2730.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	200 50	201 —
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a w	225 50	226 —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr	233.—	234.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	132.50	133.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	194 50	195.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.—	100.30
„ „ „ premiowe po 3 pr.	108.75	109.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	100 —	100.60
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	—.—	98.—
„ „ „ „ po 5 pr.	—.—	100.50
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	—.—	100.50
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	98.50	99.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	100.50	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101.—	101.50
Banku aust. węg. 4½ pr.	100.75	101.25
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.—	—.—
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	102.—	102.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	101.—	101.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	99.—	99.50
„ po 100 zł. w. a.	99.50	100.—
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	98.50	98.75
dtto (Jarosław-Sokal)	95.50	96.—
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	82.—	82.80
z r. 1884	89.—	89.70
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	100.20	100 80
6. Losy.		
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	183 25	184.—
Clarego po 40 zł. m. k.	54 25	55.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	126 —	128.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	29 —	33.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	23.75	24.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	24 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	56.—	57.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	52.—	54 —
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.75	19.—
„ „ węg. „ po 5 zł.	12 50	12 75
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.—	19.50
Salma po 40 zł. m. k.	60.—	60.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	62.—	63.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	27.50	28.50
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	149.—
„ „ po 50 zł. w. a.	—.—	67.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	36.25	36.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	46.50	47.50
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	115 90	116 10
Paryż za 100 fr.	45 67.20	45 72.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.48.—	5.50.—
„ pełnej wagi	5.48.—	5 50 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.15 —	9.17.—
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	—	—
„ „ „ w srebrze	—	—
Renta w złocie	—	—
5 pr. austr. renta marcowa	—	—
Akcye banku austro-węgier.	—	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	—	—
Londyn	—	—
Napoleondor	—	—
Dukat cesarski men.	—	—
100 marek niemieckich	—	—

Do zakupna i sprzedaży wszystkich w powyższym spisie kursów notowanych papierów wartościowych i waluty poleca się najusilniej

Kantor wymiany domu bankowego Schelhammer & Schattera,
Wiedeń, I., Kärntnerstrasse 20.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Kuratele.

L. 6030 (7516 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaworowie podaje do wiadomości, że Mikołaj Drocyk z Kurnik uznany został marnotrawcą a kuratorem jego jest Ołeksa Mycajło z Kurnik.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, 16 lipca 1890.

Licytacye.

L. 7441 (7534 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie rozpisuje niniejszem celem zaspokojenia sumy wekslowej 107 zł. wa. z 6prc. odsetkami od dnia 6 czerwca 1878 bieżącemi kosztami sądowemi i egzekucyjnemi publiczny przetarg połowy ciała hipotecznego wyk. hip. l. 512 księgi gruntowej miasta Złoczowa na imię Józefa Kmiecia w 3/4 zaś Romana Burmańczuka w 1/4 częściach zapisanego na rzecz Pesi Schorr w dwóch terminach na dniu 12 stycznia 1891 i na dniu 16go lutego 1891 zawsze o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie z tem, że połowa tej realności na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania na drugim i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota 313 zł. 20 ct.

Wadyum 31 zł. 32 ct.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w tus. registraturze.

O tem zawiadamiamy strony, wierzycieli hipotecznych ck. Prokuratoryę skarbu imieniem wysokiego skarbu we Lwowie, c. k. główny Urząd podatkowy w Złoczowie Agnieszkę Hupka, Taubę Rappaport, Majera Rappaport tudzież wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 25 sierpnia 1890 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego prawo zastawu na sprzedać się mającej połowie realności nabyli, lub którymby obecna lub późniejsza w tej sprawie licytacyjnej wydać się mające uchwały albo wcale nie albo w należytym czasie doręczone być nie mogły przez kuratora adw. dra Wesołowskiego.

Złoczów, 31 października 1890.

L. 5779 (7513 1—3)

Dnia 30 grudnia 1890 o 10 godz. rano odbędzie się w tutejszym sądzie relicytacya realności pod lk. 68 w Dukli położonej przedtem Abrahama Lejzora toffa i Małki Hebenstreit względnie tejże spadkobierców własnej za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania 2383 zł. 50 ct. wa.

Wadyum 239 zł. wa.

Dalsze warunki licytacyjne, ekstrakt tabularny i akt oszacowania można przeglądnąć w registraturze sądowej.

Dukla, dnia 2 listopada 1890.

L. 1921 (7561 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Liszkach ogłasza iż celem zaspokojenia pretensyi Maryi Zielińskiej i Agnieszki z Zielińskich Słotowej w kwocie 30 zł. wa. zpn. odbędzie się w tut Sądzie w dniach 9 stycznia 1891 i 9 lutego 1891 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna licytacyjna sprzedaż połowy realności objętej wykazem hipotecznym l. 173 gminy Szczyglice Wawrzyńca Zielińskiego własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 294 zł.

Wadyum wynisi 30 zł.

Dalsze warunki, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Liszki, 25 września 1890.

L. 6520 (7560 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie ogłasza, że w sprawie Herscha Freisingera przeciw leżącej masie spadkowej Józefa Szumilaka pto 34 złr. 36 ct. w. a. z pn. odbędzie się na dniu 19 stycznia 1891 i 28 lutego 1891 każdym razem o godz. 10 rano, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej w zabudowaniu sądowem publiczna sprzedaż 3/6 części realności lwh. 312 ks. gr. gm. Narol miasto objętej.

Cena szacunkowa wynosi 100 złr.

Wadyum 10 złr.

Akt oszacowania wyciąg hipot. i bliższe warunki licytacyjne mogą być w registraturze przejrzane.

Cieszanów, 27 września 1890.

L- 42100 (7548 1—3)

Celem wydzierżawienia stacyi mytniczych w Kołomyjskim powiecie skarbowym rozpisuje się niniejszem odnośnie do podanych w obwieszczeniu wysokiej c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie z dnia 2 września 1890 l. 63450 warunków publiczną licytacyę na następujące stacye mytnicze:

Liczb. porząd.	Nazwa do wydzierżawienia na jeden rok / do wydzierżawienia na jeden r. 1891	gościńca	Pozycye taryfy: myto drogowe za kilom.	Pozycye taryfy: myto mostowe według klasy	Cena wywołania w walucie austr. na jeden rok złr.	Licytacya odbędzie się w c. k. powiat Dyrekcyi skarbu dnia / na dniu
1	Kułaczyn myto drogowe	Podbezkidzki	16	—	3210	9 grudnia 1890 od 8 do 2 godziny po południu
2	Orelec myto drog. i mostowe	dtto.	16	II.	1672	
3	Borszczów myto drog. i mostowe	dtto.	16	I.	2165	
4	Iwanowce myto drg i mostowe	dtto.	16	II	4885.77	
5	Nadwórna myto drog i mostowe	dtto.	8	III.	858	
6	Horodenka myto drogowe	Pokucki	16	—	1036	
7	Kołomyja ad Gwoździec myto drog. i mostowe	dtto.	16	I.	3440	10 grudnia 1890 od 8 do 2 godzinny po południu
8	Kossów Wierzbowiec myto drog. i mostowe	dtto.	16	III.	4090	
9	Zaleszczyki nr. I. myto drogowe	Podolski	24	—	2766	
10	Zaleszczyki nr. II. myto mostowe	dtto.	—	III.	6800	
11	Dora myto drog. i mostowe	Delatyński	16	III.	3142	
12	Mikuliczyn myto drog i mostowe	dtto.	16	III.	1811	
13	Jabłonica myto mostowe	dtto.	—	III.	1368.86	

Pisemne należycie opieczętowane w 1/6 część ceny wywołania jako poręczne zaopatrzone oferty wnosić należy najdalej do dnia poprzedzającego licytacyę do godziny 2 po południu na ręce naczelnika c. k. pow. Dyrekcyi skarbu w Kołomyi.

Po ukończeniu ustnych licytacyi nastąpi otwarcie wniesionych ofert.

Szczegółowe warunki licytacyjne mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w c. k, pow. Dyrekcyi skarbu w Kołomyi i w c. k. Nadzorach straży skarbowej.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Kołomyja, dnia 14 listopada 1890,

L. 49160 (7545

Celem wydzierżawienia prawa poboru myta na niżej wyszczególnionych rządowych stacyach mytniczych w Tarnopolskim okręgu skarbowym na przeciąg jednego roku to jest na czas od pierwszego stycznia 1891 do końca grudnia 1891 rozpisuje się niniejszem pod warunkami zawartymi w ogłoszeniu Wysokiej ck. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie z dnia 2 września 1890 l. 63450 publiczną licytacyę która odbędzie się w ck. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu podług następującego przeglądu.

Liczba bieżąca	Nazwa stacyi mytniczej i rodzaj tejże	gościńca	Pozycye taryfy: myto drogowe za kilometr	Pozycye taryfy: myto mostowe na klasy	Cena wywołania na jeden rok wynosi zł.	ct.	Licytacya odbędzie się od godz. 8—12 przed południem dnia
1	Zagrobela myto drogowe	gościniec podolski	16	—	1103	—	3 grudnia 1890
2	Czartorya myto drog. i most.	detto	16	II.	6095	20	detto
3	Krowinka myto drog. i most.	detto	16	II.	3291	—	detto
4	Mszaniec myto drogowe	detto	16	—	744	60	detto
5	Czortków myto drog. i most.	detto	16	II.	5325	—	3 grudnia 1890
6	Pstutory myto drog. i most.	gościniec brzeżański	8	II.	1517	50	detto
7	Podhajce myto drog. i most.	detto	24	I.	1692	92	detto
8	Dobrowody myto drog. i most.	detto	16	II	1512	32	detto

Kto chce brać udział w licytacyi ma złożyć przed rozpoczęciem licytacyi na ręce komisyi licytacyjnej tymczasowej kaucyi (wadyum) kwotę, która się równa szóstej części przypadającej na jeden rok ceny wywołania.

Pisemne oferty zaopatrzone w powyższe wadyum mają być wniesione do c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu najpóźniej do 2 godziny po południu dnia ustną licytacyę poprzedzającego.

Konkretalne nadaże tak ustne jakoteż pisemne są bezwarunkowo wykluczone.

Bliższe warunki licytacyi mogą być wniesione w ck. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu w godzinach urzędowych.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Tarnopol. dnia 16 listopada 1890.

L. 21814 (7520 3—3)

Sprostowanie.

Zaszłą pomyłkę drukarską w edykcie c. k. Sądu powiatowego md. w Złoczowie z dnia 13 października 1890 do l. 14954, umieszczonym w nr. 255, 256 i 257 „Gazety Lwowskiej“ prostuje się w ten sposób, że zamiast słowa „Iwonicz“ ma być „Snowicz“.

C. k, Sąd powiatowy m. d.

Złoczów, dnia 17 listopada 1890.

L. 41895 (7549 1—3)

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wyszynku wina bezwarunkowo na czas od 1 stycznia 1891 do 31 grudnia 1893 lub z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierżawy przed upływem ostatnich 2 lat odbędzie się publiczna licytacya wedle następującego przeglądu:

Liczba bieżąca	Dla okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy	Oznaczenie taryfy	Cena wywołania zł.	ct.	Licytacya odbędzie się dnia	o godz.	w	Uwaga
1	Horodenka	mięso	II. klasa względnie III.	6350	—	9 grudnia 1890.	od 8 do 12 przed połud.	c. k. pow. Dyrekcyi skarbu w Kołomyi.	
2	Mielnica		III, klasa taryfy	2010	—				
3	Tłuste			2301	50				
4	Uścieczko			980	40				
5	Horodenka	wino	wedle taryfy C. nstawy z 18 maja 1875	201	75	10 grudnia 1890			
6	Uścieczko			40	—				
7	Słoboda rungurska			100	75				

Jako wadyum składa się 10 prc. ceny wywołania.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum należy do 2 godziny po południu dzień naprzód przed ustną licytacyą do rąk naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu wnosić.

Wykaz należących miejscowości do pojedyńczych okręgów dzierżawnych znajduje się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu i w Nadzoragh c. k. straży skarbowej, w który chęć licytowania mający wglądnąć może, zaś bliższe warunki licytacyjne mogą być w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi w godzinach urzędowych przejrzane.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Kołomyja dnia 16 listopada 1890.

L. 79447 (7522 3—3)

Celem oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na drogę Zagórze, Radoszyce w latach 1891, 1892 i 1893 odbędzie się w ck. Starostwie w Sanoku dnia 10 grudnia r. b. o godzinie 12 w południe publiczna licytacya za pomocą ofert pisemnych.

Cena fiskalna za 1550 metrów sześć. szutru w r. 1891 dostawić się mającego wynosi 2555 zł. 85 ct.

Warunki tej dostawy można przejrzeć w ck. Starostwie w Sanoku gdzie także w wyżej oznaczonym dniu i godzinie wniesione być mają oferty pisane na blankietach urzędowych lub na równobrzmiących odpisach tychże, które w 5procentowe od sumy powyższej wadyum zaopatrzone być winny.

Oferty wniesione po oznaczonym terminie, albo nieułożone według blankietu urzędowego albo też niezaopatrzone w należyte wadyum albo złożone w innym urzędzie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 11 listopada 1890.

L. 6571 (7512 3—3)

W tutejszym ck. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 11 grudnia 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 15go stycznia 1891 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 583 według wyk. hip. 668 gminy Czortków z Wygnanką Jakóba Klokarta własnej na rzecz Marjasi Jamenfeldowej pto 25 zł.

Cena wywołania 70 zł.

Wadyum 7 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Nieznanych wierzycieli kuratorem jest adw. dr. Czaczkowski.

Czortków, 8 października 1890.

L. 5157 (7517 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia 9 rat po 128 zł. 60 ct. i reszty kapitału 2140 złr. 42 ct. i 93 zł. z pn na rzecz ck. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie egzekucyjną sprzedaż realności lwh. 22 i 911 w Niepołomicach objętych a Michała Biernata własnych w dwóch terminach licytacyjnych dnia 19 grudnia 1890 i 23 stycznia 1891, każdym razem o godz. 10 rano w biurze sądowem.

Cena wywołania pierwszej realności wynosi 4875 zł., cena wywołania drugiej realności wynosi 5088 zł.

Wadyum pierwszej realności 488 zł. wadyum drugiej realności wynosi 509 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, 24 października 1890.

L. 23100 (7519 3—3)

Celem obsadzenia hurtownej sprzedaży tytoniu w Strzeliskach nowych, z którą połączona jest i drobna sprzedaż materyałów tytoniowych, znaczków stemplowych i urzędownie ostemplowanych blankietów wekslowych i frachtowych od 5 zł. na dół rozpisuje się konkurencyę przez pisemne oferty, które zawierać mają oprócz wadyum 100 zł. legalne poświadczenie pełnoletności moralności, tudzież posiadania dostatecznego majątku.

Oferty wnieść należy najdalej do dnia 16 grudnia 1890 do 12 godziny w południe do naczelnika ck. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Obrót materyałów w tej hurtowni wynosił w r. 1889:

co do tytoniu . . . . 14513 zł. 76 ct.
co do stempli . . . . 704 „ — „
Razem . 15217 zł. 76 ct.

Bliższe warunki licytacyjne mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w ck. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie i w ck. powiatowym nadzorze straży skarbowej w Bóbrce.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Lwów, dnia 17 listopada 1890.

L. 11390 (7535 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego pto 11 rat po 21 zł. 20 ct. i kapitału resztującego 192 zł. 80 ct. aw. zpn. po strąceniu 2 rat po 21 zł. 20 ct. odbędzie się dnia 28 listopada i 18 grudnia 1890 o 10 godzinie rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Jaśka Pilchi własnej wyk. hip. l. 233 w połowie i l. 235 w całości gminy katastralnej Muszkatówka objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa ciała hip. l. 233 wynosi z funduszem zakładowym 388 zł. 35 ct. a ciała l. 235 kwotę 909 zł. 50 ct.

Zakład wynosi 38 zł. 82½ ct. i 90 zł. 95 ct.

Gdy cena kupna połowy ciała hip. l. 233 pokryje egzekwowaną potrzebę, sprzedaż drugiego ciała zaniechaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Orłowski.

Borszczów, dnia 12 października 1890.

L. 3636 (7453 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Stowarzyszenia pożyczkowego w Jordanowie w kwocie 100 zł. wa. wraz z pn. odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytacyę realności lk. 61 w Skawie położonej lwh. 61 dla tejże gminy objętej, dłużnika Franciszka Majchrowicza własnej w dniach 21 stycznia i 19 lutego 1891 każdym razem o godz. 10 rano w gmachu sądowem w Jordanowie.

Cena wywołania 465 zł. wa.

Wadyum 46 zł. 50 ct. wa.

Resztę warunków licytacyjnych oraz akt oszacowania można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, 13 września 1890.

L. 5720 (7514 2—3)

Dnia 30 grudnia 1890 i 3 lutego 1891 każdym razem o 10 godzinie rano odbędzie się w tutejszym sądzie celem zaspokojenia sumy wekslowej 15 zł. wa. z pn. licytacya realności gruntowej wyk. hip l. 88 gminy Wietrzno objętej, protokołem z 18 grudnia 1889 z praes. 29 stycznia 1890 l. 548 egzekucyjnie ocenionej dłużnika Antoniego Piotrowskiego własnej na rzecz Mojżesza Riemera.

Cena szacunkowa 180 zł.

Wadyum 18 zł. wa.

Warunki licytacyjne, akt ocenienia i ekstrakt tabularny można przeglądnąć w ekspedycie.

Dukla, 3 listopada 1890.

L. 6314 (7531 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia zaległych rat: a) 145 zł. z 6prc. oddnia 25 lipca 1888 i prowizyą 1 zł. 45 ct., b) 145 zł. z 6prc. od dnia 25 styczuia 1889 i prowizyą 1 zł. 45 ct, c) 145 zł. z 6prc. od dnia 25 lipca 1889 z prowizyą 1 zł. 45 ct. za potrąceniem upłaconych 25 zł. 21 ct. wa. kosztami w kwotach 20 zł. 2 ct. i 23 zł. 72 ct. odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż dóbr tabularnych Jasienna IV. lwh. 245 objętych wedle karty B. poz. 5 dłużniczki Maryi z Lisowskich Modelskiej własnych w terminach mianowicie w dniu 15 stycznia i 5 marca 1891, każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 1002 zł. wa.

Wyciąg hipoteczny sprzedać się mającego ciała hipotecznego, tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Nowy Sącz, 11 października 1890.

L. 5541 (7541 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza że celem ściągnięcia wierzytelności masy konkursowej Józefa Brandesa odbędzie się w tym sądzie dnia 1 grudnia 1890 i dnia 22 grudnia 1890 o godzinie 10 przed południem publiczna licytacya jednej dwunastej części realności nr. 92 w Mikulińcach wykazem hipotecznym l. 54 księgi gruntowej gminy katastralnej Mikulińce objętej krydataryusza Józefa Brandesa własnej na pierwszym terminie tylko wyżej ceny wywołania lub za takową na drugim terminie zaś i niżej ceny wywołania.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 583 zł. 33 ct.

Wadyum 10 procent tej ceny.

Bliższe warunki licytacyi i wyciąg hipoteczny wglądnąć można w registraturze Sądu.

C. k. sąd powiatowy

Mikulińce 14 listopada 1890.

L. 3901 (7563 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowemsiole ogłasza, że w celu ściągnięcia sumy 100 zł. wa. na rzecz Joela Frenkla odbędzie się dnia 11 grudnia 1890 i 12 stycznia 1891 o 10 godzinie rano w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Ilka Bednarczuka wyk. hip. l. 7 i Hnata Szałaka wyk. hip. l. 257 gminy kat. Palczyńce objętych.

Cena wywołania poniżej której realności te na pierwszym terminie sprzedane nie będą, 200 zł. wa.

Wadyum 20 zł. wa.

Daisze warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem c. k. notaryusza Stanisława Dembowskiego w Nowemsiole

Nowesioło, 30 września 1890.

L. 6957 (7569 1—3)

W dniach 15 grudnia 1890 i 20 stycznia 1891, każdym razem 9 o godzinie rano odbędzie się w sądzie powiatowym w Tłumaczu licytacya ciała hip. wyk. hipot. l. 323 Kazimierza Smichowskiego własnej i ciała hip. wyk. hip l. 382 Jakóba Smichowskiego własnego księgi gruntowej gminy katastralnej Jezierzany objętych. celem zaspokojenia sumy 80 zł. wa. z pn. na rzecz Towarzystwa kredytowego oszczędności w Tłumaczu. Ciała hipoteczne powyższe każde z osobna na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

Cena wywołania co do ciała hip. l. 323 Kazimierza Smichowskiego własnego stanowi suma 126 zł. zaś co do ciała hip. l. 382 Jakóba Smichowskiego 312 zł.

Wadyum 10prc.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem ck. notaryusz p. Alfred Orski w Tłumaczu.

Reszta warunków i wyciąg tabularny w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Tłumacz, 30 września 1890.

Konkursa.

L. 65806 (7524 3—3)

Vom Studienjahre 1890/91 an ist ein Johann Franz Hofmann'sches Convictshandstipendium jährl. 315 fl. zu verleihen.

Zum Genusse dieses Stipendiums sind nach den stiftbrieftlichen Bestimmungen die Seitenverwandten des Sifters Johann Franz Hofmann ehemaligen Domprobstes zu Zomkor gleichen Namens, und in deren Ermangelung aber dürftige Knaben, deren Väter sich um den Staat verdient gemacht haben, welche aber die vierte Gymnasialklasse noch nicht überschritten haben dürfen berufen.

Der Stipendiengenuss, mit welchem die Verpflichtung, in Wien zu studieren, verbunden ist, dauert bis zur Vollendung der Studien.

Die Bewerber um dieses Stipendium haben ihre mit dem Tauf- (Geburts)-Impf- und Heimatsscheine, dem Mittellosigkeitszeugnisse, den Studienzeugnissen über die beiden letzten Semester, bezw. dem Frequentationszeugnisse, endlich insoferne ein besonderes Vorzugsrecht geltend gemacht werden will mit den diesfälligen Beweisen belegten Gesuche bis längstens 15 Dezember 1890 bei der k. k. n. ö. Statthalterei zu überreichen.

Facultätsstudierende, welche sich mit keinem Prüfungszeugnisse auszuweisen vermögen, haben die Bestätigung seitens ihres vorgesetzten Decanates bezüglich ihrer Würdigkeit zur Erlangung eines Stipendiums beizubringen.

Nur die mit einem legalen Armuthszeugnisse belegten Gesuche sind stempelfrei.

Wien, 8 November 1990.

Von der k. k. ö. Statthalterei

L. 19965 1491 (7523 3—3)

Concurs-Ausschreibung,

für eine Kanzleidienersstelle 2 Classe beim k. k. Landwehr-Commando in Przemyśl mit dem Gehalte jährlich 420 fl. und dem Quartiergelde von 120 fl. sodann einem Equipirungsbeitrage bei der Ernnennung per 60 fl. und dem Möbelzins per 20 fl.

Competenz-Gesuche sind bei dem k. k. Ministerium für Landes Vertheidigung bis 18 Dezember 1890 einzubringen.

Erforderliche Kentnisse zur Erlangung dieser Stelle sind: Kenntnis der deutschen und polnischen Sprache in Wort und Schrift eventuell der letztereren Sprache wenigstens in Wort.

Eine Probepraxis beziehungsweise die Ablegung einer Prüfung ist nicht erforderlich.

Lemberg, am 17 November 1890.

L. 949 (7521 3—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Kosowie ogłasza niniejszem konkurs celem tymczasowego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

1) Przy szkole 4 klasowej w Kosowie dwie posady nadetatowe z płacą roczną po 270 złr. i 10prc. dodatkiem na pomieszkanie

2) Przy szkole 2 klasowej w Kobakach jedna posada nadetatowa z płacą roczną 240 złr.

3) Przy szkole filialnej w Prokurowie z płacą 250 złr. i wolnem pomieszkaniem.

Kandydaci ubiegający się o jedną z powyższych posad mają wnieść zaopatrzone w dowody uzdolnienia najdalej do 31 grudnia b. r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

W Kosowie, dnia 15 listopada 1890.

C. k. Starosta jako Przewodniczący

L. 4061 (7543 1—2)

Odnośnie do konkursu w nr. 268 „Gazety Lwowskiej" ogłoszonego oznajmia zię. że konkurs celem obsadzenia posady prokuratora państwa w Czerniowcach z poborami VII. klasy rangi z dniem 15 grudnia 1890 upływa.

Z c. k. Nadprokuratoryi Państwa

Lwów, dnia 18 listopada 1890.

Księgi gruntowe.

L. 559 (7559)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Sanoku oznajmia że arkusze posiadania we formie wykazów hipotecznych dla gmin katastralnych „Zohatyń" i „Lipa" sporządzone, oraz i inne akta odnoszące do przyszłej księgi gruntowej wspomnianych gmin są do powszechnego przeglądu w c. k. sądzie powiatowym w Birczy złożone.

Do wniesienia możliwych zarzutów przeciw prawdziwości tych wykazów hipotecznych, które to zarzuty osobiście lub też na pismie w wyżej wymienionym c. k. sądzie powiatowym wniesione być mogą wyznacza się najdalszy termin do dnia 2 grudnia 1890.

Sanok, dnia 16 listopada 1890.

Upadłości.

L. 6867 (7558 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy jako też wszystek nieruchomy a w krajach w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. p. p. położony majątek Barucha Goldmana kramarza towarów bławatnych w Brzeżanach.

Kierownictwo tego konkursu porucza się c. k. radcy sądu kraj. p. Komarnickiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. adw. Dr. Schätzla z Brzeżan wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż lub ustanowienia innego zawiadowcy i tegoż zastępcy i aby przedsięwzieli wybór wydziału wierzycieli w którym to celu wyznaczamy termin na dzień 2 grudnia 1890 o godz. 10 przedpołudniem w c. k. sądzie obwodowym w Brzeżanach w biórze nr. 12.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej ma takową zgłosić się w tym sądzie obwodowym wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 29 grudnia 1890 i podać ją na terminie na dzień 19 stycznia 1891 o godzinie 4 po południu biórze nr. 12 wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa chociażby nawet o nią spór był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy zastępcę onego i członków wydziału wierzycieli, inne osoby posiadające ich zaufanie.

Na terminie tym ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ust. konk.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczone będą w części urzędowej „Gazety lwowskiej"

Z Rady c. k. Sądu obwodowego.

Brzeżany, dnia 19 listopada 1890.

Wyroki prasowe.

Zl. 263 (7441)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat anf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt nachstehender Nummern der in St. Petersburg erscheinenden periodischen Druckschrift: „Słovjanskija izwiestja (Slavische Nachrichten)" u. zw. I. der Nr. 10 von 1 März 1890 in dem Artikel mit der Aufschrift: „Kak zywetsa Czerwonorussam (wie die Rothrussen leben)" das Vergehen nach §. 303 St. G.; II. der Nr. 11 von 18 März 1890 in dem Artikel mit der Aufschrift: „Weinskja wpieczatlenia i razmyszlenia (Wiener Eindrücke und Betrachtungen)" die Verbrechen nach den §§. 63, 64 und 65 a St. G. III. der Nr. 12 vom 25 März 1890 in dem Artikel mit der Aufschrift: „Nowijszyja diejania austrougorskaho prawitelstwa w otnoszeni Czechom, Slowakom i Halyczan (Die neuerlichen Maßnaffmen der österr. ung. Regierung bezöglich der Czechen' Slovaken und Galizianer)" das Vergehen nach §. 300 St. G. und des Verbrechen nach §. 65 a St. G.; IV. der Nr. 13 von 31 April (richtig März) 1890 in dem Artikel mit der Aufschrift: „Kak zywetsa Cerwonorussam (Wie Rouhrussen leben)" das Vergehen nach §. 300 St. G.; V. der Nr. 14 vom 8 April 1890 a in dem Artikel mit der Aufschrift: „Slowaky (Die Slovaken) das Verbrechen nach §. 63 St. G. b in dem Artikel mit Aufschrift: „Kak zywetsa Czerwonorussam (Wie die Rothrussen leben)" das Vergehen nach §. 303 St- G.; VI der Nr. 16 vom 22 April 1890 in dem Artikel mit der Aufschrift: „Kak zywetsa Czerwonorussam (Wie die Rothrussen leben)" das Vergehen nach §. 305 St. G.; VII. der Nr. 17 vom 29 April 1890 in dem Artikel mit der Aufschrift „Zagranicznaja Rus (Das auswärtige Rußland)" das Verbrechen nach §. 65 a St. G.; VIII. der Nr. 18 vom 6 Mai 1890 in dem Artikel mit der Aufschrift: „Zagranicznaja Rus (Das auswärtige Rußland)" das Verbrechen nach §. 65 a St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, 10 November 1890.

Zl. 264 (7462)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Kreisgericht Wiener-Neustadt als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt: Es begründe der Inhalt der nichtperiodischen Druckschrift: „Neunkirchner Bote" illustrirter Kalender für Stadt- und Landleute pro 1891, Druck und Verlag von W. Victora in Neunkirchen, in dem Inhalte des auf Pag. 91 bis 93 enthaltenen Aufsatzes: „Der deutsch-czechische Ausgleich", und zwar in den Stellen „Die Regierung glaubte nur„ bis „müde und mürbe geworden sei" dann „Die Taaffe'sche Regierung" bis „des Fortfrettens arfzurütteln", „so brachte der rauhe Griff" bis „ins richtige demagogische Fahrwasser" den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentlichen Anstalten und Verkehrungen nach §. 309 St. G. Die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme dieser Druckschrift wird bestätigt und das Verbot der Weiterverbreitung nach §. 493 St. P. O. ausgesprochen.

Wiener-Neustadt, am 10 November 1890.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 29 September 1890, Z. 1097/8411 die Weiterverbreitung der Nr. 177 der in Faenza erscheinenden Zeitschrift: „Gazzetta Romagnola" vom 14 September d. J, nach §. 65 a St. G. verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 18 October 1890, Z. 1169/9087, die Weiterverbreitung der Nr. 40 der in Triest erscheinenden Zeitschrift: „La confederazione operara" vom 16 October d. J. wegen des Artikels „L'indirizzo dei socialisti italiani ai socialisti di Germania" nach §, 302 St. G. vorboten,

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 21 October 1890 Z. 1186/9215 die Weiterverbreitung der Nr. 247 der in Triest erscheinenden Zeitschrift: „Il Cittadino" vom 15 October d. J. wegen des Inserates „Inebbrianti bellezze" u. s. w, nach §. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 11 October 1890, Z. 1187/9216. die Weiterverbreitung der der Zeitschrift: „Delavski list" vom 16 October 1890 wegen des Artikels „Premogo in rudokopi" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 25 October 1890, Z. 1203/8316 die Weiterverbreitung der Nr. 250 der in Triest erscheinenden Zeitschrift: „Il Cittadino" vom 18 October d. J. wegen des Artikels „Luogotenenza Dalmata" nach §. 300 St: G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Oktober 1890, Z. 1209/9347 die Weiterverbreitung der Nr. 4835 der in Triest erscheinenden Zeitschrift: „L'Indipendente" vom 20 October d. J. wegen des Artikels „Sul terreno legalle" nach §. 65 a St. G. und wegeu des Artikels „Il Pro Patria esistito per isbaglio" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 20 October 1890, Z. 6439, die Weiterverbreitung der Nr. 82 der in Zara erscheinenden Zeitschrift: „Il Dalmata" vom 15 October d. J. wegen der Artikel „Di un processo", „D'una scuola e d'altre cose" und „Considerazioni„ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 26 October 1890 Z. 2907 die Weiterverbreitung der Nr. 85 der in Trient erscheinenden Zeitschrift: „La famiglia cristiana" vom 24 October d. J. wegen des Artikels „Sull' ormai famigerato discorso" nach 65 a St. G. verboten.

Zl. 265 (7526)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes-als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 668 der periodischen Druckschrift: „Deutsches Volksblatt" vom 12 November 1890 in dem auf der 1 und 2 Seite enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Das Volk entscheide" seinem ganzen Umfange nach das Verbrechen nach §. 65 und das Vergehen nach §. 302 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 12 November 1890.

Zl. 266 (7555)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Krems als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft zu Recht erkannt, daß der Inhalt des in der periodischen Zeitschrift: „Kremser Stadt-Zeitung" ddo, 12 November 1890 auf der ersten und zweiten Seite eingeschalteten Artikels mit der Ueberschrieft: „Dos Judenthum" sowohl nach seiner ganzen Tendenz, als namentlich in den Stellen: „In den Branntweinschänken" bis „betrieben", „Und thatsächlich" bis „bereit ist" das Vergehen gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach §. 302 St. G. begründe weil darin zu Feindseligkeit gegen einen einzelnen Volksstamm und eine Relegionsgenossenschaft aufgefordert. angefeiert und zu verleiten gesucht wird, — und zugleich das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift nach § 493 St. P. O. ausgesprochen.

Krems, am 14 November 1890.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 4257 (7506 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku załatwiając podanie gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie z dnia 22go lipca 1890 l. 4257 celem przekazania kapitału wymierzonego orzeczeniem ck. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego z dnia 13 września 1889 l. 16276 w kwocie 7600 zł. i dodatkowo orzeczeniem z 6 grudnia 1889 l. 26046 w kwocie 9400 zł. wa. za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w majętności Polana wedle karty B. (poz. 10) Molly hr. Büllow własnej, objętej księgą hipoteczną większej posiadłości wyk. hipot. l. 516daw./28now. wzywa po myśli §. 7 ces. pat. z 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. wszystkich których wierzytelności na wymienionej majętności do dnia 11 stycznia 1890 zostały zahipotekowane aby roszczenia swe do dnia 15 stycznia 1891 ustnie lub pisemnie w tymże ck. sądzie obwodowym tem pewniej zgłosili, iż w razie niezgłoszenia uważani będą za zgadzających się na przekazanie ich wierzytelności na kapitał wynagrodzenia w porządku oznaczonym pierwszeństwem hipotecznem, nie będą więcej przy rozprawie słuchani i utracą prawo wnoszenia jakichkolwiek zarzutów lub środków prawnych przeciw ugodzie przez interesowanych w myśl §. 5 ces. pat. z 25 września 1850 l. 374 dz. u, p. możliwie zawartej, o ileby w takowej ich pretensye w miarę pierwszeństwa hipotecznego na kapitał wynagrodzenia przekazane, albo według §. 27 ces. pat. z 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. pań. przy gruncie pozostawione zostały.

W zgłoszeniu podać należy imię i nazwisko i miejsce zamieszkania zgłaszającego i jego ewentualnego pełnomocnika, pełnomocnictwem legalizowanem wykazać się mającego, kwotę zgłoszonej wierzytelności hipotecznej w kapitale i odsetkach, o ile takowe mają równe prawo z kapitałem — oznaczenie hipoteczne pozycyi zgłoszonej wierzytelności, a jeżeli zgłaszający mieszka po za okręgiem tutejszego ck. sądu obwodowego, wymienić pełnomocnika w Sanoku zamieszkałego upoważnionego do odbioru uchwał sądowych, gdyż inaczej uchwały te przesyłane będą zgłaszającemu się przez pocztę z tym samym skutkiem prawnym jak gdyby do rąk własnych doręczone były.

Sanok, dnia 8 listopada 1890.

L. 3111 (7497 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomego z pobytu Jędrzeja Jędrzejca, że ojciec jego Jędrzej Jędrzejec dnia 25 lipca 1889 zmarł w Sieniawie z pozostawieniem kodycylu, którym go zupełnie wydziedziczył i wzywa go, by w rok od dziś zgłosił się w sądzie dla warowania swych praw, gdyż inaczej rozprawa spadkowa z ustanowionym mu kuratorem Michałem Kwimaczem i resztą spadkobierców przeprowadzoną będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Rymanów, dnia 22 czerwca 1890.

L. 12560 (7566)

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach uwiadamia nieznaną z miejsca pobytu i życia Wiktoryę Rudyk, iż na dniu 15 października 1890 l. 12560 wytoczył przeciw niej Julian Malinowski pozew o własność p. gr. 19 i 20 w Brykoniu.

Rzeczą jest tedy pozwanej kuratorowi lub swemu pełnomocnikowi przed terminem 28 listopada 1890 udzielić informacyi do obrony praw swych.

Przemyślany, 17 listopada 1890.

L. 12890 (7565)

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach uwiadamia nieznaną z miejsca pobytu i życia Wiktoryę Rudyk iż na dniu 12 października 1890 do l. 12890 wytoczył przeciw niej Izak Heilweil pozew o własność p. bud. 39. p. gr. 74, 40, 55 i 429 w Brykoniu.

Rzeczą jest tedy pozwanej kuratorowi lub swemu pełnomocnikowi przed terminem 28 lisropada 1890 udzielić informacyi do obrony praw swych.

Przemyślany, 17 listopada 1890.

L. 12561 (7564)

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach uwiadamia nieznaną z miejsca pobytu i życia Wiktoryę Rudyk, iż na dniu 15 października 1890 l. 12561 wytoczył przeciw niej Łukasz Procyk pozew o własność parc. gr. 473 w Brykoniu.

Rzeczą jest tedy pozwanej kuratorowi lub swemu pełnomocnikowi przed terminem 28 listopada 1890 udzielić informacyii do obrony praw swych.

Przemyślany, 17 listopada 1890.

L. 12888 (7563)

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach uwiadamia nieznanych z miejsca pobytu i życia Wiktoryę Rudyk i Juliana Łozińskiego iż na dniu 22 października 1890 do l. 12888 wytoczył przeciw nim Józef Jakiemów pozew o własność parc. gr. 143, 207, i 237 w Brykoniu.

Rzeczą jest tedy pozwanych kuratorowi lub swemu pełnomocnikowi przed terminem 28 listopada 1890 udzielić informacyi do obrony praw swych.

Przemyślany, 17 listopada 1890.

L. 35847 (7492 3—3)

C. k. Sąd delegowany miejski cywilny w Krakowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobyta Ludwika i Leona Schweigerów że na podanie Waleryi z Bieleckich Slirowskiej i sp, de praes. 10 października 1890 l. 35847 wyznaczono termin do rozprawy w Sądzie tutejszym na dzień 16 grudnia 1890 o godzinie 10 rano celem wykazania komu przekazanym być ma do wypłaty kapitał indemnizacyjny w' kwocie 3550 zł. wa. za zniesione w dobrach „Rozdziałowskie" prawo propinacyi wymierzony.

Kuratorem Ludwika i Leona Schweigerów ustanowiono adwokata dr. Sulerzyskiego w Krakowie, któremu wszelkich dowodów udzielić należy.

Kraków, 18 października 1890.

L. 8718 (7499 3—3)

Zawiadamia się niniejszem Jankla Morgensterna, Esterę Breyer, Motia Morgensterna i Jakóba Breuera względnie ich z imienia życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, że przeciwko nim wniósł Uscher Breyer dnia 25 września 1890 pozew o uznanie praw własności do realności nd. 24 w Zaleszczykach położonej a wyk. hpt. l. 27 objętej, że pozew ten do ustnego postępowania z wyznaczeniem terminu do rozprawy na 27 listopada 1890 o godzinie 9 rano zadekretowano i że dla pierwszych trzech pozwanych kuratorem adw. dr. Schrenzla zaś dla pozwanego na czwartem miejscu kuratorem adw. dr Stoklasę z Zaleszczyk ustanowiono i tymże dekretacyę pozwu doręczono.

Wzywa się przeto pozwanych by wcześnie swym kuratorom potrzebnej informacyi udzielili lub innego zastępcę sądowi wskazali gdyż inaczej szkodliwe skutki sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. sąd powiatowy

Zaleszczyki, dnia 21 października 1890.

L. 7263 (7527 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Julię z Bemów Grudzińską, że na pozew Izraela Letztera de pr. 9 października 1890 l. 7263 o zapłacenie 13 zł. 23 ct. termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 18 listopada 1890 wyznaczony a kuratorem dla niej ustanowionym został Nachman Schinheim z Sokołowa.

C. k. sąd powiatowy.

Sokołów, 9 października 1890.

L. 10262 (7493 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i życia Haimana Klausnera, że ustanowił dlań w sprawie restytucyjnej toczącej się w sporze Hendli 2 Klausnerowej przeciw firmie Matzner & Josefsthal i wspóln. o uznanie własności i wyłączenie z pod zajęcia ruchomości protokołem z dnia 13 sierpnia 1888 l. 9918 zajętych kuratorem ad actum. adw. dr. Trybulca w Bochni, któremu doręczony został pozew restytucyjny de pr. 4 września 1890 l. 10263 z terminem na dzień 22 grudnia 1890 o godz. 9 rano.

Bochnia, 5 września 1890.

L 2885 (7494 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Prokopa z Bratucic, iż celem doręczenia mu ts. rezolucyi tabularnej z dnia 12 października 1883 l. 12584 ustanowiono dla niego kuratora w osobie Jana Kicki wójta z Bratucic.

Bochnia 23 marca 1889.

L. 20788 (7529 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem doręczenia niewiadomemu z miejsca pobytu Wojciechowi Słocie uchwały z dnia 4 września 1890 l. 16993 zarządzającej wpis prawa własności realności lwh. 114 ks. grunt. gminy Tarnów objętej dotąd masy spadkowej śp. Wawrzyńca Barwiołka własnej dla Wojciecha Słoty kuratorem adw. dr. Jan Mikuciński tegoż zastępcą adw. dr. Bronisław Gałecki ustanowionym został.

Tarnów, dnia 13 listopada 1890.

L. 6379 (7537 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie z życia i miejsca pdbytu nieznanego Tymka Tymoczko z Bereźnicy wyżnej zawiadamia, że w sprawie Feduńki z Tymoczków Wojtanowskiej przeciw niemu i Maryi Tymoczko o oddanie w posiadanie połowy realności nk. 36 lwh. 77 m. Bereźnicy wyżnej zpn. termin na dzień 17 grudnia 1890 o 9 rano wyznaczono a dla niego kuratorem Jana Moskalik ustanowiono.

Poleca się zatem Tymkowi Tymoczko, by ustanowionemu kuratorowi, potrzebnej informacyi udzielił, lub sądowi innego zastępcę przedstawił.

C k. Sąd powiatowy.

Baligród, 19 października 1890.

L. 9448 (7540 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kutach zawiadamia niniejszem niewiadomą z życia i miejsca pobytu Wartanową Zarngiewicz Romaszkan i tejże możliwych spadkobierców że Basia Gajer wniosła dnia 18 sierpnia 1890 do l. 9448 zgłoszenie prawa własności całej realności wykazem hipotecznem l. 726 w Kutach objętej na tąż Wartanową Zarngiewicz Romaczkan zapisanej na które to zgłoszenie termin do rozprawy na 18 listopada 1890 o godz. 9 rano wyznaczono.

Wzywa się więc Wartanowa Zarngiewicz Romaszkan i tejże możliwych spadkobierców, aby przy powyższym terminie osobiście lub przez należycie wykazanego pełnomocnika się jawili lub też wreszcie przed terminem stosowną informacyę ustanowionemu dla niej kuratorowi Eliaszowi Tymoczce z Kut udzieliła inaczej bowiem złe skutki z zaniedbania wynikłe sama sobie przypisać by musiała.

C. k. Sąd powiatowy.

Kuty, 10 września 1890.

L. 20195 (7464 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia Franciszkę Ulrich, że w spawie przekazania kapitału wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi w dobrach Wadowice górne ze Zadwórzem lwh. 952 ks. gr. dla dóbr tab. objętej, ustanowił dla niej kuratora adw. Dr Mieczysława Gałeckiego ze substytucyą adw. Dr. Jana Steca.

Tarnów, dnia 6 listopada 1890.

L. 10094 (7481 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zbarażu podaje do wiadomości, że na dniu 24 listopada 1869 zmarł w Zbarażu bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Szeiwach Fröhlich do którego spadku między innymi konkurują także Mendel Fröhlich i Jenta z Fröhlichów Rosenkranz.

Gdy miejsce pobytu tych spadkobierców sądowi jest nieznane, przeto wzywa się tychże ażeby w przeciągu roku od dnia trzeciego umieszczenia niniejszego wezwania w urzędowej części „Gazety Lwowskiej" licząc, do spadku się oświadczyli gdyż w razie przeciwnym postępowanie spadkowe li tylko z deklarowanymi i ustanowionymi kuratorami Izakiem Süssermanem, Jzraelem Landesbergiem i Mojżeszem Feuersteinem przeprowadzone zostanie i wedle wyniku spadek się przyzna.

Zbaraż, dnia 6 listopada 1890.

L. 21334 (7508 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia w sprawie egzekucyjnej Tarnowskiego Towarzystwa kred. dla handlu i przemysłu przeciw Abrahamowi i Reizli Blochom pto 1000 złr. aw. względnie w sprawie rozdziału cen kupna realności pod nr. 25 i 26 w Tarnowie na Zawalu dla niewiadomych z miejsca pobytu Abrahama Blocha Reizli Bloch kuratorem adw. Dr. Malawskiego tegoż substytutem adw. Dr. Salomona i zawiadamia o tym nieobecnych tut. edyktem.

Tarnów, dnia 17 listopada 1890.

L. 8343 (7509 2—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Andrzeja Geleta że na podstawie kontraktukupna Andrzej Telep z Wirchnego zaintabulował się za właściciela 1/6 części ciała hipotecznego wyk. hip. l. 16 ks. gr. Wirchne objętego dawniej Wasyla a w spadku Andrzejowi Gelecie przyznanego wzywa się przeto Andrzeja Geletę, aby ustanowionemu dla niego kuratorowi Dmitrowi Marczakowi z Wirchnego informacyi udzielił lub dla siebie pełnomocnika ustanowił.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, 28 lipca 1890.

L. 2134 (7515 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dębicy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Barucha Kalba, że przeznaczona dla niego rezolucya tabularna z 10 lipca 1890 l. 2137 wpis prawa własności realności lwh. 230 gminy Dąbica objętej dotychczas na jego imię zapisanej na rzecz Herscha i Itty Szuldenfreiów doręczoną została ustanowionemu dla niego kuratorowi Abrahamowi Körnerowi.

C. k. Sąd powiatowy.

Dębica, dnia 10 lipca 1890.

L. 15456 (7510 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, iż na prośbę Zakładu kredytowego, komercyalnego w Kołomyi wydano równocześnie nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. aw. zpn. przeciw pozwanemu Leibowi Zauder a dla tegoż pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego ustanowiono kuratora w osobie tutejszego adwokata dr. Milgroma z substytuczą adw. dr. Staubera.

Kołomyja 10 listopada 1890.

L. 18207 (7511 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Złoczowie w sprawie spadkowej po Eidze Lehr zamężnej Zausmer dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Markusa Lehr celem doręczenia tutejszej uchwały z 21 czerwca 1890 l. 11569 ustanawia kuratorem adw. da. Wittlina u którego Markus Lehr zgłosić się ma.

Złoczów, 26 października 1890.

L. 38422 (7574)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firma „Dawid Jugend Holzhandel in Szarpańce Bezirk Sokal" w rejestrze handlowym dla firm pojedyńczych wpisaną została.

We Lwowie, dnia 13 września 1890.

Doniesienia prywatne.

DOBRA

większe i mniejsze pod korzystnemi warunkami do sprzedania. Ignacy Rappaport, ul. Jagiellońska 17. 7379

Dla właścicieli bydła!

Podczas karmienia kartoflami bydła, zdarzają się częste wypadki udławienia i z braku przyrządu do usunięcia kartofli z gardzieli wołu lub krowy zmuszonym się bywa dobić. Kto chce tego uniknąć, niech zamówi

Przyrząd gumowy (kauczukowy) dla bydła.

u 6347

Alojzego Húbnera

we Lwowie ul. Karola Ludwika L. 13.

Majątek do sprzedania

najwyborniejszej gleby, pola ornego 600 m. i lasu 600 morg. z tego połowa dobrego. Budynki wszystkie murowane, dom piękny wśród dużego ogrodu położony.— Bliższych szczegółów udzieli L. Miączyńska, Lwów, ul. Sykstuska l. 35. 7489

L. 1998 7554 2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady magazyniera i taksatora w jednej osobie przy oddziale zastawniczym kasy oszczędności m. Stanisławowa, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Kandydaci nieprzekraczający 40 roku życia, ubiegający się o tę posadę, z którą połączona jest płaca 400 zł. rocznie, pobierana miesięcznie z góry, winni wnieść najdalej do 1 lutego 1891 roku własnoręczne podania do dyrekcyi kasy oszczędności, do których dołączą:

a) metrykę chrztu;

b) dowody dotychczasowego zatrudnienia, i

c) kaucyę służbową w kwocie 500 zł. złożoną w papierach wartościowych, lub na książeczce kasy.

Posada ta zostanie nadaną na razie prowizorycznie, po roku zaś w razie odpowiedniego zachowania się, zostanie zamienioną na posadę stałą.

Stanisławów, dnia 19 listopada 1890.

Z Dyrekcyi Kasy Oszczędności.

L. 6379 (7528 3—3)

Konkurs.

Magistrat miasta Drohobycza rozpisuje niniejszem konkurs na posadę sekretarza Magistratu z roczną płacą 800 złr. wa. z dodatkiem na pomieszkanie 200 zł. wa. z systemizowanymi dla tejże pięcioleciami po 100 złr. i z prawem do emerytury.

Mający chęć ubiegania się o tę posadę, zechcą wnieść swoje podanie najpóźniej do 15 grudnia rb. do Magistratu w Drohobyczu.

Do podania należy dołączyć następujące dowody:

a) nieprzekroczenia 40 roku życia;

b) ukończenia studyów prawniczych z trzema egzaminami państwowemi i wiadomości administracyjnych;

c) wykazanie się z dotychczasowego zatrudnienia i

d) zobowiązanie się do wyłącznego poświęcenia się służbie autonomicznej.

Rzeczona posada jest na pierwszy rok prowizoryczną i ma być objętą z dniem 1 stycznia 1891.

Z Magistratu miasta

Drohobycz, dnia 18 listopada 1890.

10 medali zasługi i 2 dyplomy honorowe
za niezrównane wyroby
kosmetyczne i toaletowe.

Antilentilia. Żaden artykuł toaletowy nie może rywalizować pod względem skutku i dobroci z Antilentilią. Środek ten otrzymany z odświeżających substancyj, usuwa w krótkim czasie piegi, plamy wątrobiane, blizny itd., nadaje cerze świetną białość, świeżość i delikatność. — Cena 2 zł., opakowanie 20 ct.

Pilipton włosom siwym i wypłowiałym po kilkakrotnem użyciu przywraca piękny kolor. Pilipton nie farbuje, lecz tylko odmładza włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę, miękość i połysk. — Cena flakonu 1 zł. 50 ct., opakowanie 20 ct.

Pomada chino-taninowa jest niezawodną przeciw wypadaniu na porost włosów.
Słoik 1 zł. 50 ct., z opakowaniem 15 ct. więcej. 6359

L. 888. Za pomadę chino-taninową serdeczne dzięki składam, gdyż gdyby nie skutek pańskiej pomady, byłbym zupełnie wyłysiał. Władysław Pilszak, Duszatyn.

JAN IHNATOWICZ
Sklepy własne: we Lwowie ul. Kopernika L. 3 i ul. Halicka L. 11 róg Boimów w Krakowie Sukiennice L. 20. w Czerniowcach Rynek L. 2.

Najkorzystniejsze warunki prowizyi.

ZAROBEK

Towarzystwo bankowe poszukuje wszędzie przyzwoite osoby do sprzedaży losów na raty, na ściśle prawnej podstawie. Oferty pod adresem **„Glück“** do ekspedycyi anonsów J. Danneberg, Wiedeń I, Kumpfgasse Nr. 7. 7375

Realność

w Szczercu pod Lwowem (Ostrów) 10 minut od stacyi kolei, o 2 pokojach i dwóch kuchniach, (dla dwóch partyj) ze stajenką, piwnicą i ogrodem, przynosząca przeszło 10 prc. czystego dochodu, do sprzedania z wolnej ręki za 750 zł. w. a. — Wiadomość da p. Stanisław Kowalski w Tołszczowie, poczta: Dawidów.

Alojzy Hübner
we Lwowie
ulica Karola Ludwika 13
poleca 2766

Cement — Gips — Ter pogazowy Ter drzewny (dziegieć) — Tekturę do pokrywania dachów — Carbolineum — Exicator — Farby do fasad — Farby olejne — Farby na dachy — Lakier na dachy — Pasy do maszyn — Gurty parciane — Węże do pomp — Węże do sikawek — Oliwę do maszyn — Smarowidło do maszyn — Kasy ogniotrwałe — Maszyny do prania.

Alojzy Hübner, Lwów
ulica Karola Ludwika 13.

Pożyczki pieniężne

dla osób będących w możności takowe zwrócić, wyjedna pod dyskrecyą za akceptem lub zapisem długu po mierznych procentach i spłatach w małych ratach. — Agencya Gelba w Buda Peszcie, Karls-Ring 13. Zapytaniom należy dołączyć 2 marki listowe. 7486

Berneńskie
Resztki sukien
2.10 metr. do kompletnego paltota zimowego Palmerston zł. 5.50.
Resztki sukien
2.10 metr. do kompletnego paltotu, Mandaryn we wszystkich kolorach w zapasie najwyborniejszej jakości zł. 9.
Resztki sukien
3.10 metr. do kompletnego ubrania zimowego zł. 5.
Loden
na ubrania myśliwskie 2.10 metr. zł. 5.
Resztki sukien
do kompletnych spodni w paski lub barwne, resztka zł. 3.50
Kamgarn jedwabny
tylko najnowszy w paski kompletne spodnie zł. 6.
Materye uniformowe
dla c. k. urzędników, straży skarbowej, pożarnej i weteranów, po najtańszych cenach.

BERNHARD TICHO
w Bernie
Krautmarkt 18.

Przesyłki za pobraniem.
Wzory gratis i franko.

Elegancko wykonane karty wzorów, tylko najnowszych materyj, obfity wybór, przesyłam na żądanie panom krawcom. 6298

Są do nabycia w księgarniach dzieła naukowe nakładem pedagoga PL. v. REUSSNERA

Najlepsza metoda

do nauczenia się **bez nauczyciela** czytać, pisać i rozmawiać po niemiecku w **3 miesiącach,** po angielsku w **24 lekcyach** Cena metody niemieckiej kurs niższy 80 ct.; kurs wyższy 2 zł. 10 ct., zeszytami po 15 ct. — Komplet t. j. oba kursa razem 2 zł. 60 ct. — Metoda angielska z wymową, kurs niższy 90 ct — Najlepszy **elementarz polsko-niemiecki** z wymową, z 14 wzorkami pisma i 20 rycinami po 40, 20 i 10 ct., oprawny 60 ct. — Najnowszy **elementarz polski** z wzorkami pisma, rysunków i rycinami (obrazkami) razem 340 figur, tudzież ze wskazówkami pedagogicznemi po 34, 20, 14 i 7 ct. — Skład główny w księgarni
SEYFARTHA i CZAJKOWSKIEGO
we Lwowie. 6915

IZYDOR WOHL
ulica Sykstuska L. 6
we Lwowie
poleca szan. P. T. Publiczności
swój wyłączny skład
HERBATY ROSSYJSKIEJ
założony w roku 1870.

Kaysow, dosk. czarna	½ kilo zł.		1 60
„ „ melange	„ „	„	1 80
Suszong, wyborna	„ „	„	2 —
„ najlepsza	„ „	„	3 —
Melange, karawanowa	„ „	„	4 —
Fu-Czu Fu Nr. I	„ „	„	3 20
„ „ Nr. II.	„ „	„	4 60
„ „ Nr. III.	„ „	„	6 —
K. & S. Popow funt 1 r. 60 k.		„	2 40
„ „ „ 2 r. — k.		„	3 —
„ „ „ 2 r. 50 k.		„	3 75
Wysiewki, wyborna	½ kilo	„	1 60
„ H. prima	„ „	„	1 80
„ non plus ultra	„ „	„	2 50

Łaskawe zlecenia odwrotną pocztą, opakowanie franko. 7362

Poszukuje się **nauczycielki** do dwojga dzieci. Warunek: Biegłe władanie językiem niemieckim — skromne wymagania. Zgłoszenia pod adresem „Pilność“ poste rest. Jarosław.

1397 Ogniotrwałe żelazne
kasetki
do przyśróbowania jak niemniej używane już nowe ogniotrwałe

KASY 1397

najtaniej u
S. Bergera
w Wiedniu. Bräunerstrasse, 1

Premiowane na wystawach światowych: w Londynie 1862, w Paryżu 1867, w Wiedniu 1873, w Paryżu 1878.

Fortepiany na raty
dla Wiednia i dla prowincyi
koncertowe salonowe i krótkie

jak również **pianina** z fabryki na cały świat znanej firmy eksportowej **Gottfr. Cramer. Wilh. Mayer we Wiedniu,** po 380 400, 450, 500, 550, 600, 650 zł. **Fortepiany** innych firm 280 do 350 zł. **pianino** od 350—600 zł

Clavier-Handlung u. Leih-Anstalt v. A. Thierfelder
Wien, VII. Burggasse 71. 1175

---

515 7338

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. uprz. galicyjski akcyjny

BANK HIPOTECZNY
we Lwowie,

podaje do powszechnej wiadomości, że zapadłe z dniem 31 sierpnia 1890 roku a nieprolongowane i niewykupione

zastawy w kasie zaliczkowej

mianowicie:

papiery wartościowe, klejnoty, drogie kamienie, perły, korale, złoto, srebro itd.

w dniach 9 grudnia 1890 r.

o godzinie w pół do 10tej przed południem,
wobec c. k. notaryusza,

przez publiczną licytacyę najwięcej ofiarującemu za gotowiznę sprzedane będą.

Licytacya odbędzie się w lokalnościach gmachu Banku hipotecznego pod Nr. 15 plac Halicki (w lokalu na ten cel urządzonym, w podwórzu, na lewo).

Uwaga. Tylko do dnia poprzedzającego licytacyę mogą być przeznaczone do sprzedaży zastawy wykupione lub odnośne zaliczki prolongowane.

Dyrekcya.

Lampy „Astral“
kociołek z palnikiem
20“ siła świetlna 58 świec
30“ „ „ 104 „

Wiedeńska lampa błyskawiczna 30“
kociołek z palnikiem zaświeca się, reguluje i gasi z dołu.

R. Ditmar w Wiedniu
Największa Fabryka lamp w Europie.

LAMPY DITMARA
o sile świetlnej od 4 do 157 świec.

Saison 1890. NOWOŚCI. Saison 1890.

Słupowe i postumentowe lampy z koronkowemi umbrami. **Lampy wiszące i stołowe** z najdelikatniej ozdobionemi **rezerwoarami majolikowemi. Staroniemieckie lampy wiszące, stołowe i ścienne** czarne z ozdobami szczero miedziannemi.

Ze względu na wielkie światło szczególnie do palenia:
Słoneczne palniki 15 i 18“ siła świetlna 27 i 42 świec.
Meteorowe palniki brylantowe z kulistym płomieniem
wielkość: 15“, 20“, 25“, 30“, 35“, 45“.
siła świetlna: 31, 50, 70, 87, 138, 157 świec.
Wiedeńska lampa błyskawiczna 30“ siła świetlna 105 świec, zaświeca się, reguluje i gasi z dołu.
Lampy „Astral“ 20“ i 30“ siła świetlna 58 i 104 świec.
Lampy „Astral“ mają tak praktyczną formę, że mogą być w najrozmaitsze stelaże lampowe wstawione. 6766

Znak fabryczny.

Lampa postumentowa
z korunkową umbrą.

R. DITMARA główny skład lamp
Lwów, plac Maryacki l. 9.

Jan Porawski

znakomity stroiciel fortepianów, pianin i organów przyjmuje zamówienia po cenach umiarkowanych. — Najłatwiej używać korespondentki, ul. Kopernika l. 17, I. piętro, drzwi 5, we Lwowie. 6842

Płótna domowe

czysto nicianne
sztuka 23½ metr. długie zł. 8.50, 10, 11, 12
z najlepszej przędzy
zł. 12, 13, 14. 4472

Płótna na prześcieradła,
16⁵ i 175 ctm. szer. 14½ metr. długie
zł 13.50, 14. 15, 16, na 6 lub 7 prześcieradeł

Chustki do nosa niciane,
tuzin zł. 2.40, 2 80, 3.40, 4.

Serwety stołowe
tuzin zł. 2.40, 2.80, 3.75, 5.25.

Obrusy na 6 osób
po zł. 1 05, 1.25, 1.6⁰, 2.15.

Serwetki desert. z frędzlami
tuzin zł. 1.60. 2 2 80, 3.6 .

Garnitury kawowe kolorowe
z 6 serwetkami po zł. 2. 3, 3 70, 4.

Ręczniki nicianne
tuzin po zł. 3, 3.30, 4, 4 60.

Scierki płócienne
tuzin po zł. 2.10, 3, 360.

poleca handel

JANA RIEDLA

we Lwowie.

Dobra do nabycia

nad Dniestrem w okolicy, w której stanąć ma już tego roku cukrownia, a mianowicie:

1. Folwark obejmujący 450 morgów uprawnych gruntów, z budynkami, do ktorego dodanym być może kilkaset morgów lasu.

2. Dobra obejmują e 3 folwarki z budynkami, pięknie położoną rezydencyą; obszar 400 morgów lasu, a 1000 morgów ziemi uprawcej (w tem przeszło 100 morgów łęgów naddniestrzańskich) oprócz tego 1000 złr. rocznie suchego dochodu (młyny, karczmy, przewóz). 7507

Bliższych wyjaśnień udziela **adwokat dr. Karol Schweizer w Tłumaczu.**

Dr. Antoni Roicki

(A. Berger) 6293

ordynuje **w słabościach zakaźnych i skórnych.** Jego poradnik nowy w słabościach męskich (VI. wydanie) z ryoinami kosztuje u autora zł. 1.20 pocztą zł. 1 50. **Poradnik w słabościach kobiet** kosztuje u autora 50 ct., pod opaską 60 ct.

Ordynacya domowa od godziny 3 do 5 po południu. Lwów, ulica Karola Ludwika liczba 7.

Uwaga: Na listy honorowane bezwłoczna odpowiedź. Ubogich przyjmuję w poniedziałek i sobotę od godziny 8 do 9 rano.

Najlepszą, najtańszą, najtrwalszą i najpiękniejszą
od wszystkich lakierów i innych środków do zapuszczania podłóg
jest niezaprzeczenie 5896

francuska masa podłogowa

(do użycia w zimnym stanie)
jedyne miejsce sprzedaży

Alojzy Hübner

Lwów,
ulica Karola Ludwika L. 13.

Pierścionki zaręczynowe,

obrączki ślubne, kompletne wyprawy weselne
oraz wszelkie 5538
biżuterye ze złota i srebra
poleca po najprzystępniejszych cenach

JAN JARZYNA

jubiler i złotnik,
we Lwowie, hotel Europejski, pl Maryacki

Przewyborne w smaku i zapachu przez **Suez** sprowadzane

HERBATY chińskie

po zł. 2, 2.80, 3.20, 3 60, 4, 4 40 i 5 zł.
za funt = 500 gramów,

Wysiewki herbaciane

po zł. 1.50 i 1.70 za funt = 500 gramów
z zupełnie świeżego transportu poleca
handel

ST. MARKIEWICZA

we Lwowie, w Rynku L. 42.
7140

KĄPIELE Dra LAMAU w PARYŻU

Wyleczyć się z **PODAGRY, BOLEŚCI** w krzyżach i z wszelkich najgwałtowniejszych **REUMATYCZNYCH** cierpień było dotąd uważanem za niepodobieństwo; a wszakże to dzisiaj stało się rzeczywistością. Aby się o tem przekonać dosyć jest wziąść jedną kąpiel ciepłą z płynem Dra LAMAU dla otrzymania natychmiastowej ulgi, a sześć kąpieli dla zupełnego wyleczenia bez żadnego niebezpieczeństwa.

We Lwowie w apt: PP. Mikolascha, Wewiorskiego, Ruckera; w Krakowie w apt: PP. Rodyka i Wiszniewskiego. 1457

Najartystyczniejsze i najwięcej tekstu zawierające czasopismo polskie

„ŚWIAT"

DWUTYGODNIK ILLUSTROWANY

wychodzić będzie w 1891 roku

w tym samym formacie i objętości co w trzech latach poprzednich, w nowej okładce, uposażony w bogatą treść (najnowsze, umyślnie dla „Swiata" napisane utwory **Henryka Sienkiewicza, Elizy Orzeszkowej, Michała Bałuckiego, Kajetana Kraszewskiego, Alberta Wilczyńskiego, Adama Krechowieckiego** i w. i.) w prawdziwie artystyczne ilustracye i obrazy **naszych mistrzów, z 2 dodatkami książkowemi i 4 rycinowemi.**

Prenumerata na „Swiat" wynosi: **rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł.**

Prenumerować najdogodniej 7332

w Administracyi „Swiata" Kraków, 40, ulica Floryańska.

Premium nadzwyczajne „Swiata" na rok 1891.

Prenumeratorowie, którzy wniosą całoroczną prenumeratę z góry wprost do Administracyi „Swiata", otrzymają jako premium nadzwyczajne własnoręczny oryginalny rysunek jednego z artystów polskich, posiadający znacznie wyższą wartość od rocznej ceny prenumeracyjnej „Swiata" Roczni prenumeratorowie prowincyonalni, którzy w myśl niniejszego ogłoszenia z premium nadzwyczajnego korzystać zechcą, raczą nadesłać 50 centów na opakowanie i przesyłkę pocztową rysunku. Ze względu na konieczność uregulowania bardzo kosztownego nakładu i przygotowania odpowiedniej ilości premii, Administracya „Swiata" uprasza o wczesne wnoszenie prenumeraty.

Na sezon zimowy.

Magazyn i pracownia

FUTER

„pod Bobrem"

Bronisława i Stanisława Wrońskich

we Lwowie, ulica Teatralna L. 5.

(dom kapitulny około kościoła Katedralnego)

polecają wszelkie gatunki **futer męzkich i damskich** podług najświeższych fasonów, tak miastowe jak też podróżne, **płaszcze astrachanowe** pokryte rozmaitemi futrami w wielkim wyborze, **serdaki** damskie i dziecinne, **kaftaniki, rotondy kurtki** do gospodarstwa i polowania, kurtki dla panów urzędników kolejowych, **kołnierze i zarękawki damskie** fasonu najnowszego w najrozmaitszych gatunkach, **czapeczki damskie** w jak najrozmaitszych fasonach, **czapki męskie** od najtańszych do najdroższych, **kołpaki** futrzane, **zarękawki** męskie do polowania, **dywany** futrzane do sani, **dywaniki** futrzane przed łóżka, **wierzchy** gotowe do futer damskich, wełniane i jedwabne w fasonach najmowszych, wierzchy męskie miastowe i podróżne. Znaczny zapas **materyj wełnianych i jedwabnych** francuskich na wierzchy do futer tak damskich jak męskich, **skóry na futra** we wszystkich gatunkach w największym wyborze.

Wszelkie zamówienia tak miejscowe jak i z prowincyi **uskuteczniamy z największą starannością i pośpiechem,** a zarazem gwarantujemy **za prawdziwość, trwałość i dobroć** towaru, jak i wykończenia. **Ceny futer** tak gotowych jak i skór, mamy **jak najniższe** gdyż w wielkiej bardzo ilości zakupiliśmy osobiście, a towar nasz jak najlepszy, świeży i niezleżały.

Dostawca futer dla P. T. urzędników kolei państwowych.

Cenniki na żądanie franko. 6135

Skład kawy Artura Kościckiego

w najlepszym gatunku **we Lwowie Chorążczyzna 22.**

Ceny w miejscu: 1 kilo zł. 1 ct. 90. na prowincyi 4¾ kl. zł. 9 ct. 60. **franko.** 5

Nie mam wcale tych gatunków kawy, które drudzy pod nazwą mojego godła ogłaszają, każdy sam się przekonać może, czy dostanie gdzieindziej **po tej cenie taką kawę jak moja co do jakości i smaku.**

Kawa palona pół kilo zł. 1 ct. 20.

SEKRETARYAT
Jego Królewskiej Wysokości
KSIĘCIA LEOPOLDA
BAWARSKIEGO

Monachium, 3 września 1890.

Do handlu Pana

FRYDERYKA SCHUBUTHA

we Lwowie.

Wielmożny Panie!

Załączając 110 zł. 40 ct, proszę uprzejmie o jak najrychlejsze nadesłanie pod adresem **Jego Królewskiej Wysokości Najdostojniejszego Księcia Leopolda Bawarskiego.**

48 funtów herbaty po zł. 2 ct. 30, z gatunku dotychczas otrzymanego, wraz z rachunkiem pokwitowanym.

Z głębokim szacunkiem
F. J. Peter,
Radca królewski i Sekretarz nadworny.

Zwracając uwagę Szanownej P. T. Publiczności na powyższą herbatę, polecam również i inne przednie gatunki z najnowszego zbioru.

Z szacunkiem i poważaniem
Fr. Schubuth,
we Lwowie, Rynek L. 45.

Handel założony w roku 1789.

Chiffony, Perkale, Dymy, Oxforty etc.
wyrobu
Benedykta Schrolla Syna
poleca najtaniej
znany skład płócien ck. uprz. fabryki
Ed Oberleithnera Sów
Lwów, plac Maryacki 8.
Cenniki na żądanie gratis i franko.

W sklepach zostających pod moją firmą, tudzież w głównym moim składzie we Lwowie, ulica Sykstuska l. 47
utrzymuję tylko najlepsze gatunki

NAFTY niezapalnej galicyjskiej

sprzedaję takową w sklepach moich po cenach najtańszych

1 litr nafty podwójnie rafinowanej	**kryształowej**	Nr. 00	po 24 ct.
„ „ „ „	**salonowej**	„ 0	„ 22 „
„ „ czystej	**białej**	„ 1	„ 20 „

Kupującym w moim głównym składzie przynajmniej naraz **10 litrów opuszczam** z cen powyższych 2 ct. na litrze i **odstawiam naftę do domu.**

Przy odbiorze **całemi beczkami** około 180 litrów daję stosowny rabat. Ktoby atoli większej ilości u siebie przechowywać nie chciał, otrzyma asygnaty, za któremi zakupioną naftę częściowo w każdym moim sklepie odbierać może. 6741

Zamówienia przyjmują wszystkie moje sklepy. Główny skład ma telefon nr. 159. Na prowincyę wysyłam naftę za przekazem do wszystkich stacyi kolejowych.

Piotr Miączyński,
we Lwowie.

Obwieszczenie.

Niniejszem otwiera się XV. królewsko-węgierska 6998

Loterya państwowa na cele dobroczynne

której czysty dochód
na mocy Najwyższego postanowienia Jego ces. i król Apost. Mości
z dnia 12 kwietnia 1890, w ten sposób przeznaczony jest, że z takowego otrzymać ma po jednej dziesiątej części:

Stowarzyszenie „Białego Krzyża", Stowarzyszenie kolonij wakacyjnych dla dzieci w Buda-Peszcie, Stowarzyszenie Maryi Doroty, Dobroczynne Stowarzyszenie Dam w Nagy-Bánya, muzeum przemysłowe w kraju Seklerów, Krajowy Zakład sierót po notaryuszach gminnych i obwodowych, Zakład sierót w Miszkolcu Towarzystwa Dam komitatu Borsod, fundusz utworzyć się mający dla ubezpieczonych wdów i sierót po urzędnikach, Instytut pensyjny dla dziennikarzy węgierskich, nakoniec krajowy Zakład dla głuchoniemych w Zagrzebiu

Ustanowione w ilości 6.767 wygrane wynoszą według poniżej umieszczonego planu gry 160.000 złotych, mianowicie

1 główna wygrana na	zł. 60.000		
potem			
1 wygrana na 10.000 zł	razem „ 10.000	w 4 prc. od podatku wolnych obligacyach indemnizacyjnych	200 wygranych po 20 zł. razem zł. 10.000
5 wygrane po 1000 zł.	„ „ 5.000		6500 wygr. po 10 zł. razem . zł. 6.500
10 wygrane po 500 zł.	„ „ 5.000		w gotówce.
50 wygrane po 100 zł.	„ „ 5.000		

Ciągnienie nastąpi nieodwołalnie dnia 16 grudnia 1890. — Los kosztuje 2 zł. wa.

Losy nabyć można w Dyrekcyi loteryi w Buda Peszcie (Peszt, główny urząd cłowy na pół piętrze), we wszystkich urzędach loteryjnych, sprzedaży soli i podatkowych, we wielu urzędach pocztowych, w redakcyi czasopisma „Merkur" w Wiedniu i we wszystkich miastach i większych miejscowościach w miejscach ustanowionych do sprzedaży losów.

Budapeszt, dnia 1 października 1890. **Król. węg. Dyrekcya loteryi.**

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera (Zarządca Władysław J Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.